

CZASOPISMO INDEKSOWANE
 NA LIŚCIE CZASOPISM
 PUNKTOWANYCH MNiSW
 (CZĘŚĆ B, NR 1000)

JWK TO SPECJALISTYCZNE,
 RECENZOWANE CZASOPISMO
 NAUKOWE PODEJMUJĄCE
 ZAGADNIENIA DOTYCZĄCE
 ROLI JĘZYKA W
 KOMUNIKOWANIU.

W CZASOPIŚMIE JEST
 RÓWNIEŻ PORUSZANA
 PROBLEMATYKA Z
 ZAKRESU KOMUNIKACJI
 NIEWERBALNEJ.

JĘZYK W KOMUNIKACJI

#9 (2) / 2016

JĘZYK W KOMUNIKACJI

ISSN 2084-5111



HUMANUM

Instytut Studiów Międzynarodowych
i Edukacji w Warszawie

9 (2) / 2016

CZASOPISMO INDEKSOWANE
NA LIŚCIE CZASOPISM
PUNKTOWANYCH
MNIŚW

CZASOPISMO NAUKOWE
JĘZYK W KOMUNIKACJI
POWSTAŁO
W 2011 ROKU

CZŁONKAMI REDAKCJI
I RADY NAUKOWEJ SĄ
UZNANI BADACZE Z POLSKI
I ZAGRANICZY

{ JĘZYK W KOMUNIKACJI }

{ LANGUAGE AND COMMUNICATION }

INSTYTUT STUDIÓW MIĘDZYNARODOWYCH I EDUKACJI HUMANUM

KOLEGIUM REDAKCYJNE | Editorial boards:

Redaktor Naczelny / Chief Editor:
dr hab. Grzegorz Majkowski, prof. AJD
Sekretarz Redakcji / Assistant editor:
mgr Andrzej Goworski

REDAKTORZY TEMATYCZNI | Section Editors:
dr Małgorzata Iżykowska
dr Justyna Makowska

REDAKTORZY JĘZYKOWI | Language Editors:
dr Zbigniew Kopeć – język angielski,
prof. Tamara Yakovuk – język rosyjski,
dr Juraj Žiak – język angielski i słowacki,
prof. Ramiro Delio Borges deMeneses –
język angielski, hiszpański i portugalski,
mgr Marcin Szawiel – język polski,
dr Marcin Łączek – język angielski

REDAKTOR STATYSTYCZNY | Statistical Editor:
dr Paulina Ucieklak-Jeż

REDAKTOR TECHNICZNY | Technical Editor:
Marta Panas-Goworska

OPRACOWANIE GRAFICZNE, SKŁAD I ŁAMANIE |
Graphic design:
Fedir Nazarchuk

RADA NAUKOWA | Scientific Council:

Przewodniczący / Chairman:
prof. zw. dr hab. Feliks Pluta

Członkowie / Members:

prof. zw. dr hab. Andrzej Dyszak (Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy), prof. Edita Kominarecova (Uniwersytet Preszowski w Presov, Słowacja), prof. zw. dr hab. Halina Pelcowa (Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie), dr hab. Paweł Płusa (prof. Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie), prof. zw. dr hab. Józef Porayski-Pomsta (prof. Uniwersytetu Warszawskiego), prof. Małgorzata Świącicka (Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy), prof. Slávka Tomaščíková (Uniwersytet Pavla Jozefa Šafárika w Koszycach, Słowacja), dr hab. Zenon Weigt (prof. Uniwersytetu Łódzkiego), prof. dr hab. Jewgenij Babosov (Akademia Nauk, Mińsk, Białoruś), prof. dr hab. Tamara Yakavuk (Uniwersytet Państwowy w Brześciu, Białoruś), prof. dr hab. Michal Bochín (ISM w Presov, Słowacja), prof. dr Sebastian Fuller (Apsley Business School of London, Wielka Brytania), prof. dr hab. Rudolf Dupkala (ISM w Presov, Słowacja), prof. dr hab. Pavel Kouba (Uniwersytet Jana Amosa Komeńskiego w Pradze, Czechy), prof. dr Daniel West (University of Scranton, USA), prof. dr Devin Fore (University of Princeton), prof. dr hab. Miroslav Keleman (VSBM w Koszycach, Słowacja)

Lista recenzentów znajduje się na stronie www.humanum.org.pl oraz na końcu ostatniego numeru w danym roczniku | *List of reviewers available at www.humanum.org.pl and in the last issue of volume*
Nadesłane do redakcji artykuły są oceniane anonimowo przez dwóch Recenzentów | *All the submitted articles are assessed by anonymous reviewers*

Adres redakcji i wydawcy | Publisher: Instytut Studiów Międzynarodowych i Edukacji Humanum,
ul. Złota 61, lok. 101, 00-819 Warszawa www.humanum.org.pl / Printed in Poland
© Copyright by The authors of individual text

Żaden fragment tej publikacji nie może być reprodukowany, umieszczany w systemach przechowywania informacji lub przekazywany w jakiegokolwiek formie – elektronicznej, mechanicznej, fotokopii czy innych reprodukcji – bez zgody posiadacza praw autorskich

Wersja wydania papierowego JĘZYKA W KOMUNIKACJI jest wersją główną (referencyjną)

ISSN 2084-5111

Czasopismo indeksowane na liście Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w Polsce | *The magazine scored by Ministry of Science and Higher Education in Poland. List B*

9 (2) / 2016



Spis treści /
Table of contents

MARTA GLUCHMANOVA: New approaches and horizons in learning and teaching	5
ŁUKASZ GOMUŁKA: Niezmienniki pola racjonalności na przykładzie eksperymentów myślowych Stanisława Lema / <i>Invariants of the field of rationality exemplified by Stanislaw Lem's thought experiments</i>	11
IVICA GULÁŠOVÁ, JÁN BREZA: Komunikácia s detským pacientom / <i>Communication with child patient</i>	23
ANETA MAJKOWSKA: Współczesna polska norma ortoepiczna. Wokalizm / <i>Contemporary Polish orthoepic norm. Vocalism</i>	29
MARLENA STRADOMSKA: Wolni czy zmanipulowani? Odbiorcy reklam w XXI wieku. Studium psychologii wpływu społecznego / <i>Free or manipulated? Recipient of advertising in the XXI century. Study of social impact psychology</i>	39



Marta Gluchmanova

Technical University in Kosice
Faculty of Manufacturing Technologies with the seat in Presov
Department of Humanities, Slovakia

New approaches and horizons in learning and teaching

Abstract

The paper focus on the important facts from the international conference in Barcelona. The author describes the useful information and a few significant papers.

Key words: education, learning, teaching.

The International Conference on New Horizons (INTE) took place on June 10-12, 2015 in Barcelona, Spain. It aimed to provide a multinational platform where the latest trends in education were presented and discussed in a friendly environment with the aim to learn from each other. The participants from many different countries, representing almost all continents as well as different races, gender, ethnic backgrounds and cultures took part. Prospective presenters were encouraged to submit proposals for papers and posters-demonstrations that offered new research or theoretical contributions. Papers were presented in Italian, Turkish, English, German, French, Spanish, Portuguese, Russian and Arabic and they addressed both theoretical issues and new research findings. INTE 2015 conference was supported by Sakarya University, Governor State University and the Association of Science, Education and Technology.

International Conference on New Horizons in Education (INTE) provided an opportunity for academicians and professionals from various educational fields to share their theoretical knowledge, research findings and educational practices with their colleagues and academic community. This annual conference also served to further the advancement and innovation in learning and teaching. The previous INTE conferences were in İstanbul, Famagusta, Prague, Roma and Paris and each conference had got more than 1000 participants. This conference was now a well-known educational event worldwide and the number of paper submissions and attendees are increasing every year.

The scope of the conference covered but was not limited to the following topics: Educational Technology & Globalization; Human Resources In Educational Technology; Improving Classroom Teaching; Innovation and Change In Education; Instructional Design; Interactive Learning Environment; Life Long Learning and Technology; Professional Development & Teacher Training; Teaching/Learning Strategies; Art Education; Biology Education; Chemistry Education; College and Higher Education; Curriculum and Instruction Democracy Education; Development of Science Competencies; Developmental Psychology; Education and Culture; Educational Administration; Educational Planning; Educational Technology; ESL Education; Health Education; High School Teacher Education; Language Education; Language Teacher Education; Learning and Teaching; Guiding and Counseling; Learning Psychology; Mathematics Education; Measurement and Evaluation in Education; Middle School Teacher Education; Multi-Cultural Education; Music Education; New Learning Environments; Nursery Education; Parents Involvement; Physics Education; Pre-school Education; Primary School Education; Professional Development; Science Education; Social Sciences Teaching; Society Involvement; Special Education; Sport and Physical Education; Teacher Training; Vocational Education, etc.

In the *Distance and Open Learning* session Kwanjai Deejrung (Thailand) presented his paper *The Validation of Web-based Learning Using Collaborative Learning Techniques and a Scaffolding System to Enhance Learners' Competency in Higher Education*. The purposes of his research were to examine the internal and the external validation of the web based learning using collaborative learning techniques and a scaffolding system to enhance learners' competency in higher education. He stated that the target group for the internal validation consists of four experts, one instructional designer, two developers of constructivist web-based learning environment, and one computer education lecturer. The target group for the external validation consisted of 53 secondary school year students studying in the computer education field, the Faculty of Science and Technology at Nakhon Ratchasima Rajabhat University, Thailand. According to the author, the results were revealed as follows: firstly, for the internal validation, it was found that the web based learning design is consistent with underlined theories based on Instruction Design theories (ID Theories). Secondly, for the external validation, was exposed that the students learning with model have high levels of competency and achievements. The average scores of competency test and achievement test were 82.79% over the 70 percent threshold and 72.23% over the 70 percent threshold respectively. Then he added that to extend the result to the population, this research was tested at Vongchavalitkul University, Thailand too and the results corresponded to the results derived from the research experiment at Nakhon Ratchasima Rajabhat University. The students' opinions toward the web based learning using collaborative learning techniques and a scaffolding system to enhance learners' competency showed the appropriateness in all aspects and could enhance students' competency. Within the same session the participants had an opportunity to discuss the next very interesting contributions presented by Theyab Asharari *The impact of e-learning on enhancing the skills of inference and interpretation of secondary school*

students; and Per Arne Godejord *The online classroom - developing learning spaces using blogs, wiki and twitter.*

The purpose of the study *Level of ICT Competencies at the University* was to identify the level of ICT competencies of university students from Mexico and Hungary. The international research type was quantitative and exploratory. The instrument consisted of 14 items. The sample was of 567 students. 302 students of Veracruzana University in Veracruz, Mexico. 265 students of Óbuda University in Budapest, Hungary. The situation of education in Hungary and Mexico was compared by the authors Carlos Arturo Torres Gastelú - Agustín Lagunes Domínguez (México) and Gábor Kiss (Hungary) who stated that it is not so different although each country had taken different paths. The results referring of Hungarians and Mexicans student's perceptions about their competencies in ICT indicated that they expressed a high level of competencies in ICT.

Within the next session *Distance Education* the importance of e-learning at present was discussed by a group of authors. Noawanit Songkram - Jintavee Khlaisang - Bundit Puthaseranee - Maneerat Likhitdamrongkiat (Thailand) presented *E-learning System to Enhance Cognitive Skills for Learners in Higher Education*. The objective of their research study was to develop the e-learning system to enhance cognitive skills. The system comprised two sub systems: (1) e-learning system in Blended Learning Environment (BLE), and (2) e-learning system in Virtual Learning Environment (VLE). Both systems were tested by 240 higher education students categorized in three major disciplines including health science, science and technology, and social sciences and humanities. Afterwards, the systems were approved by the experts. The results showed that the systems should consist of four core elements: input, process, output, and feedback, as detailed in their article. Next presenters Aatur Rahman stated that a blended learning approach can enhance learning and teaching of fluid mechanics: an example demonstrating success; and a group of authors Mouissi Farid - Sba Bouabdellah - Torki Ahmed pointed out the social network tools effectiveness on student advisory inside the academic performance institution.

In the *Language Learning and Teaching* part many interesting papers were presented, such as Taher Bahrani *Audiovisual programs and language proficiency development outside the classrooms* and Ana Muñoz - Jairo Espinel and their presentation *Using autonomy-supportive teaching strategies to enhance language learning motivation*. Maria de Lurdes Martins (Portugal) presented *How to Effectively Integrate Technology in the Foreign Language Classroom for Learning and Collaboration*. Her project aims were to investigate the potential of Web 2.0 tools in the development of communicative competence in English language amongst undergraduate students. The theoretical framework that underpins this study was rooted in national and European policies emerging from the Bologna Process. It focused first of all on the role of the English language in the fulfilment of Bologna stated goals and, secondly, it analysed the methodological and pedagogical challenges derived from the objectives and guidelines established. Besides this, the Bologna Process is also understood within a changing economic and social landscape, where ongoing in-

novation in information and communication technologies have generated a rapid production and dissemination of information on a global scale. This new framework has originated new challenges as far as English language teaching and learning in higher education is concerned. These included the creation of a dynamic environment leading to both dialogical and dialectical learning, thus enhancing opportunities to communicate and act through and in English. The methodological approach adopted in her study consisted of an action research project over two semesters in the course units: English II and English III, from the degree course in Tourism at the School of Technology and Management, of the Polytechnic Institute of Viseu. Stemming from the core theme of each course unit and intended learning outcomes, interactional tasks using Web 2.0 tools and involving the construction of collaborative outputs were designed and implemented. The analysis of the information retrieved points to a markedly positive impact of Web 2.0 tools on the implementation of interactional tasks in English language learning in higher education. The students' active involvement in solving authentic tasks, the encouragement of cultural awareness, and the development of individual and collaborative (meta) competences all attested to the importance of social networks, wikis and podcasts in English language learning. Her study represented an innovative and very positive contribution for applied linguistics studies, legitimizing Web 2.0 applications as an exceptional strategy in meeting the goals raised by Bologna.

Pedagogical and Practical Issues session was presented by Arun Kumar Tiwari in his contribution *New horizon in education* and by a group of authors Ust Amin - Mohamed Amin Megat - Noor Azlan Ahmad Zanzali and their paper *Evolving pedagogy in education: implications to teaching and learning*. Adnan Tufekčić (Bosnia and Herzegovina) presented *Reception of Critical Educational Science and the Contemporary Educational Crisis*. The basic starting point in the research of the educational reality within the critical educational science was represented by criticism of the ideology and comprehension of the influence of social processes on education. The purpose and principal objective of education from the critical educational science point of view is striving towards maturity and self-determination leading to emancipation and solidarity development. According to the author the contemporary society is marked by large educational crisis determined by postulates of so called "neoliberal pedagogy" where, very frequently, education becomes its opposite. Due to that, the question arises of whether we could and should analyse the existing contemporary educational crisis through the reception of the critical educational science.

Moises Alexander Tayamen Asuncion presented his paper *Development and validation of two parallel forms of a professional teacher education proficiency test* within the session *Classroom Teacher Education*. Huguette Beaudoin and Ginette Roberge (Canada) discussed the *Student Perceptions of School Climate and Lived Bullying Behaviours*. The purpose of their contribution was to present preliminary results of an impact study of school climate and bullying in Ontario, Canada, following the adoption of Bill 13 – The Accepting Schools Act. Student perceptions of school climate and bullying were examined on the basis of two variables: the perception of elementary and secondary school students in regards to the school cli-

mate as well as their perceptions of their lived bullying behaviours in their schools. The goal was to present individual viewpoints (in this first phase, the students), as to their participation in the school setting as well as whether they have been affected by bullying. More specifically, this paper examined how students felt in regards to school climate and bullying behaviours that could occur in their schools, in the wake of Bill 13.

Human Rights Education was stressed by Murat Tumay in the paper *The principles of human rights education at higher education* and by Yunus Bayrak in very interesting presentation Human rights and education. Very important part of presenters belong to the environmental education. Karina Tonelli Silveira Dias and Sergio Silva Braga Junior stressed *The importance of environmental education in the implementation of reverse logistics retail and*

Rasha Abdellah in her paper *Attitudes and behaviour of Ajman university students towards the environment in light of some variables.*

The Association of Science, Education and Technology (TASET), Governors State University and Sakarya University were pleased to invite to the 6th “International Conference on New Horizons in Education” hold at Barcelona, Spain from June 10-12, 2015. The main aim of the congress was to bring scholars, researchers, educators, students, professionals and other groups interested in education to present their works on the developments in educational sciences. All the accepted papers in English will be published in the Proceedings Book.



Łukasz Gomułka

UO

Niezmienniki pola racjonalności na przykładzie eksperymentów myślowych Stanisława Lema / *Invariants of the field of rationality exemplified by Stanislaw Lem's thought experiments*

Abstract

Among philosophical motifs brought up by Abp Józef Życiński (1948-2011), a crucial issue is the relation between the world of concretum, its psychological perception by people and the field of rationality, also called the field of the potential or the rational structure of the universe (by the co-author of 'Universe and Philosophy').

Concrete objects seem to be more real than all sorts of theoretical objects of science, such as cosmological constants.

Our mind, which was formed by the evolution, is responsible for that state of affairs. That mind was created in order to enable us survival, not in order to accurately learn the world.

When closely examining relations between the three above mentioned spheres, there clearly appears an unusual role of abstract bonds of ontological structure of the world.

In the article, I am attempting to look at Życiński's analysis from the angle of mental experiments presented by Stanislaw Lem, in which people meet earlier unknown forms of life (eg. solarian ocean) and enter interactions with them.

Key words: Process philosophy, Philosophy in science, eternal objects, field of rationality, mathematically nature, truth.

WPROWADZENIE

Michał Heller zauważył, że „Bóg myśli racjonalnie, struktura świata jest urzeczywistnieniem stwórczego zamysłu Boga, zamysł ten jest więc w swej istocie głęboko racjonalny”¹. W jaki sposób jednak ta racjonalność objawia się nam ludziom? Czy możemy ją dostrzec, wydobyć ze świata otaczają-

1 M. Heller, *Ostateczne wyjaśnienia Wszechświata*, Universitas, Kraków 2008.

cych zjawisk, które na pierwszy rzut oka wydają się grą przypadku? Odpowiedzi na pytania tego rodzaju próbował udzielić Alfred North Whitehead wprowadzając we własnej filozofii procesy kategorii obiektów wiecznych (*eternal objects*), które są dla obiektów czasowych i konkretnych niejako osnową. Wydaje się, że to właśnie te dwie wspomniane wyżej koncepcje były istotnym źródłem inspiracji dla Józefa Życińskiego, który stworzył własną filozofię przyrody, w której wychodzi on ponad empiryczne uogólnienia.

Zasadnicza teza tej filozofii przyrody polega na stwierdzeniu istnienia pola abstrakcyjnych relacji i uniwersalnych praw o charakterze niematerialnym. Istnienie tego pola umożliwi opis zjawisk przyrodniczych za pomocą języka matematyki, jak i jest zarazem odpowiedzią na pytanie o niezwykłą skuteczność zastosowań matematyki w tej dziedzinie rzeczywistości. Życiński owe pole nazywa polem racjonalności lub polem potencjalności. Stwierdza, także, że inni autorzy nazywają owo pole „matrycą świata, kosmicznym kodem, nomologiczną strukturą wszechświata, logosem, umysłem Boga”².

W artykule w pierwszej kolejności omawiam inspiracje filozoficzne Józefa Życińskiego (filozofię A. N. Whiteheada oraz M. Hellera), następnie analizuję dokładniej strukturę koncepcji pola racjonalności. Kolejnym krokiem jest zarysowanie filozofii Stanisława Lema, co stanowi jednocześnie wprowadzenie do odniesienia (w aspekcie rozważań naukowych) do siebie koncepcji niezmienników pola racjonalności i eksperymentu myślowego, który zawarł Stanisław Lem w powieści „Solaris”.

FILOZOFIA PROCESU A. N. WHITEHEADA, JAKO JEDNA Z INSPIRACJI KONCEPCJI POLA RACJONALNOŚCI

Przyrodnicze rozważania Whiteheada są związane z koncepcją swoiście rozumianej ontologii. Najważniejszą przesłanką jego rozważań jest założenie, że „percepcyjny obraz przyrody określa sama przyroda, a nie – jak sądzą idealisci – niezależna od niej struktura poznawczych władz umysłu”³. Przyroda jest w ujęciu autora „Process and Reality” niepodzielną całością charakteryzującą się wewnętrznymi związkami i uwarunkowaniami niezależnymi od ekspresji poznawczej podmiotu poznającego. Jednak celem rzetelnej filozofii powinno być uchwycenie relacji pomiędzy systemem przyrody a podmiotem go poznającym. „Udzielenie prawidłowej odpowiedzi na pytanie, czym jest przyroda, możliwe jest więc tylko wówczas, kiedy potrafimy opisać sposób, w jaki ujawnia ona swe własności temu kto bezpośrednio jej doświadcza”⁴. A zatem przyroda jest jednocześnie czymś co posiada własny swoisty kształt, jak i czymś co objawia się w pewien sposób obserwatorowi. Budując filozofię powinniśmy zatem dążyć do pogodzenia tego o czym informują nas nauki przyrodnicze z bezpośrednimi danymi doświad-

2 J. Życiński, *Pole racjonalności i prawa przyrody*, „Roczniki filozoficzne”, Tom LX, numer 4, 2012, s. 361.

3 J. Jusiak, *Whiteheada koncepcja zdarzeń, przestrzeni i czasu*, „Annales UMCS”, sectio I, Vol. XIV-XV, 9, 1989-1990, s. 110.

4 Tamże.

czenia zmysłowego, w ten sposób możliwe stanie się ujęcie najbardziej podstawowych własności wszechświata. Choć koncepcja Whiteheada wydaje się być obiektywistyczna, to jak zauważył Janusz Jusiak posiada on rys subiektywistyczny (relacyjny), gdyż mimo że bada się w niej przyrodę rozumianą jako kompleks wzajemnie powiązanych rzeczy, to istotnie ciężar analizy położony jest w niej nie na samą przyrodę, ale na to w jaki sposób podmiot doświadcza przyrody, gdyż to „mentalna aktywność podmiotu sprawia, że doświadczenie to staje się faktem”⁵. Poznanie nie jest bierną kontemplacją danych jest wymagającym wysiłku procesem ujawniania powiązań w obrębie świata. „Proces wyszczególniania elementów naturalnych z całości percypowanej przyrody Whitehead nazywa „dywersyfikacją przyrody””⁶. Jest to procedura pozwalająca ujmować elementy przyrody w ramach aktualnie percypowanych faktów oraz opisywać ich wzajemne relacje. „Elementy naturalne nie są więc dowolnymi wytworami abstrakcyjnego myślenia. Wykazują ścisły związek z percepcyjno-zmysłową warstwą doświadczenia”⁷.

Tak więc analiza świat przyrody ujawnia określone prawidłowości, „ujawnia” w sensie, że je odkrywa, a nie stwarza. W czasie analizy dynamiki świata przyrody posługując się metodą abstrakcji podmiot dochodzi do takiego rodzaju ogólnych pojęć, które oznaczają samoistne byty, niezależne od bytów aktualnych (percypowanych w jakimkolwiek czasie przez podmiot). Byty takie Whitehead nazywa obiektami wiecznymi (*eternal objects*)⁸. Są one uniwersaliami (powszechnikami) co oznacza, że żaden konkretny fakt nie może być zbudowany bez podstawy abstrakcyjnej w postaci określonego bytu wiecznego. Powszechniki są bytami, które są wieczne, a my – jako podmioty poznające – dochodzimy drogą conceptualnej abstrakcji do ich odkrycia. Według Whiteheada nie ma innej drogi do poznania uniwersaliów, jak tylko poprzez analizę doświadczenia. Powszechniki determinują to w jaki sposób byty aktualne odnoszą się jedne do drugich, czyli to w jakich związkach wzajemnych pozostają one ze sobą. Pełnią one zatem funkcję konstytutywną i regulacyjną w ontologii Whiteheada. Są fasadą, podstawą dynamiki przyrody, w tym zmian które obserwujemy. Innymi słowy byty wieczne są potencjalnościami w procesie stawania się świata⁹.

Podsumowując obiekty wieczne są odpowiednikiem Platońskich form i idei. Ten fakt zauważa także Józef Życiński stwierdzając, że „interpretacja zawarta w „Process and Reality” stanowi rozwinięcie Platońskiej teorii idei. [...] Whitehead rozwija własną teorię idei odwołującą się do pojęcia potencjalności i obiektów ponadczasowych (*eternal objects*). [...] Uniwersum tych obiektów o wzajemnie określonych relacjach między sobą stanowi odpowiednik pola racjonalności”¹⁰.

5 Tamże, s. 125.

6 Tamże, s. 113.

7 Tamże.

8 A. N. Whitehead, *Process and Reality. An Essay in Cosmology*, The Free Press, New York 1978, s. 43-46.

9 Tamże.

10 J. Życiński, *Filozoficzne aspekty matematyczności przyrody*, w: M. Heller, A. Michalik, J. Życiński (red.), *Filozofować w kontekście nauki*, PTT, Kraków 1987, s. 182-183.

FILOZOFIA MICHAŁA HELLERA, JAKO JEDNA Z INSPIRACJI KONCEPCJI POLA RACJONALNOŚCI

Ks. prof. Michał Heller jest myślicielem o rozległych zainteresowaniach i dokonaniach. Rozległość ową podzielić można na trzy szczególne odcinki: filozofię, kosmologię i teologię. Przy czym, jak zauważył Stanisław Wszolek Heller-filozof jest organicznie związany z Hellerem-kosmologiem i Hellerem-teologiem¹¹. W filozofii Heller zaczynał, jako tomista, jednak „w intelektualnych zmaganiach tomizm nie wytrzymał konkurencji z... naukami przyrodniczymi”¹². Według autora „The Science of Space-Time” filozofia (w szczególności zaś filozofia przyrody) nie może być uprawiana w separacji od nauk przyrodniczych zarówno w aspekcie ich osiągnięć, jak i w aspekcie refleksji nad ich metodyką. A zatem cechą filozofii w XXI wieku musi być otwartość na nauki przyrodnicze, co w szczególności zakłada badanie roli: doświadczenia, jego matematycznego opisu oraz idealizację, czyli umiejętność wyboru tych elementów doświadczenia, które pozwalają wyróżnić istotne prawidłowości w badanym problemie¹³. Na szczególną uwagę filozofów zasługuje fizyka matematyczna, gdyż odsłania – jak mówi Michał Heller – głęboki wymiar rzeczywistości¹⁴. „Pojęcie ‘istoty rzeczy’ nie zostało [...] wyeliminowane z myśli filozoficznej przez rozwój zmatematyzowanych nauk przyrodniczych, jak to głosili pozytywiści i neotomiści. Zostało tylko przekształcone. Istoty rzeczy nie są hipostazami, ukrytymi jakościami tkwiącymi pod powierzchnią tego wszystkiego, do czego da się sięgnąć poznaniem zmysłowym. Przyrodę modeluje się przy pomocy struktur formalnych, a do istoty struktur formalnych [...] należy to, że składają się one z całej hierarchii związków istotnych i nieistotnych. [...] Do istotnego poznania przyrody dochodzi się nie wmyśliwaniem w naturę bytu, lecz matematycznym modelowaniem tego, co da się mierzyć”¹⁵. Z myśli Heller przebija nieustannie myśl, że opis struktury fizyki matematycznej ujawnia w pewnym przybliżeniu strukturę świata samego w sobie¹⁶.

Heller proponuje – jak ujął to Stanisław Wszolek – odrzucenie izolacjonizmu metodologicznego, „podkreślającego odmienność płaszczyzn poznania naukowego, filozoficznego i teologicznego”, gdyż w „metodologii nauk przyrodniczych króluje dziś [...] strukturalizm, według którego istnieje głęboka warstwa rzeczywistości, mająca charakter struktury. My zaś ze swej strony konstruujemy pewne matematyczne modele, które mają również pewną matematyczną strukturę, i jeśli modele te przystają jakoś do realnego świata, to nie dlatego, że zgadzają się z nim niejako ‘powierzchniowo’, ale dlatego, że struktura wewnętrzna takiego modelu jest podobna do wewnętrznej struktury badanej przez nas dziedziny rzeczywistości, czy będzie to dotyczyło atomu, czy też zwykłego przepływu cieczy przez rurę”¹⁷.

11 S. Wszolek, *Książdz profesor Michał Heller. Życie i filozofia*, [http://www.obi.opoka.org/heller/mhWszolek.pdf].

12 Tamże.

13 Tamże.

14 Tamże.

15 M. Heller, *Szczęście w przestrzeniach Banacha*, Znak, Kraków 1995, s. 42.

16 M. Heller, *Nauka i wyobrażenia*, Znak, Kraków 1995, s. 167.

17 M. Heller, *Filozofia jest przygodą człowieka będącego w drodze*, [w:] A. Zieliński, M. Bagiński, J. Wojtysiak (red.), *Rozmowy o filozofii*, RW KUL, Lublin 1996, s. 215.

Heller podkreśla przy tym, autonomię metody naukowej wobec filozofii i teologii, z drugiej zaś jednak strony stawia otwarcie kwestię granic metody naukowej. „Problemy, jakie przynosi nowa nauka, zdaniem Hellera, domagają się nie tylko nowej filozofii, lecz także „nowej teologii”. Zagadnienia stawiane przez współczesne teorie naukowe wykraczają bowiem daleko poza samą naukę, poza to, co nauka skłonna jest uznać za swą własną dziedzinę. Już sam przedmiot kosmologii, dany nam przecież w jednym egzemplarzu, prowadzi do trudnych pytań o początek, czy wręcz raczej istnienia Wszechświata. Pytań tych nie można poniechać [...] Nigdzie dobitniej niż w kosmologii nie wychodzi płynność granic nauki, filozofii i teologii”¹⁸. Te tropy prowadzą księdza Hellera, jak i osoby z nim współpracujące w ramach „paradygmatu” matematyczności przyrody do przyjęcia, jako prawdziwej jakiejś interpretacji idealizmu platońskiego. „W nieco uproszczonym sformułowaniu pogląd ten sprowadza się do stwierdzenia prymatu idealnej super-struktury matematycznej (zawierającej wszystkie możliwe struktury matematyczne) wobec materii”¹⁹. Heller strukturę ową nazywa „polem formalnym” oraz „polem racjonalności” wyjaśnia ona, jak możliwe jest zastosowanie matematyki do opisu świata realnego. „Zdaniem Księdza Hellera rozwój fizyki można uznać za argument na rzecz przedstawionej hipotezy”²⁰.

Józef Życiński poznał Michała Hellera w czasie studiów (ten ostatni był recenzentem jego pracy licencjackiej) od tamtego czasu, aż do śmierci autora pracy „Transcendencja i naturalizm” rozwijała się ich przyjaźń. Szczególnie intensywnie obaj myśliciele współpracowali w latach osiemdziesiątych (w tym czasie powstały m. in. prace takie jak „Wszechświat i filozofia” i „Drogi myślących”). Z pewnością obaj inspirowali się wzajemnie, akcentując potrzebę uprawiania filozofii w bliskim kontakcie z nauką. W samej zaś filozofii akcentując rolę metafizyki, która poprzez hasło „panenteizmu” prowadziła w kierunku nowoczesnej filozofii Boga („Bóg w świecie, ale wykraczający poza świat”), ukazując tym samym, że pomiędzy nauką a religią nie ma sprzeczności lecz komplementarność²¹.

Według obu myślicieli mimo że fizyka nie jest częścią matematyki, to matematyka nadzwyczaj dobrze modeluje rzeczywistość fizyczną, obaj wyciągali stąd wniosek, że matematyka jest ontologicznie pierwotna w stosunku do fizyki. Wydaje się, że od Hellera Życiński przejął postawę filozoficznej otwartości na nauki przyrodnicze, a także prymat myślenia abstrakcyjnego wobec konkretnego (materialnego). To ostatnie obaj filozofowie pojmują jako narzędzie odsłaniające głęboki wymiar rzeczywistości – istotę rzeczy.

STRUKTURA KONCEPCJI POLA RACJONALNOŚCI

W celu zobrazowania koncepcji pola racjonalności Życiński podaje przykład zderzenia dwóch postaw badawczych: Izaaka Newtona i Johna Flamsteeda. „Newton cenił teoretyczne zasady i przez zastosowanie rachunku różniczkowego ustalił do-

18 S. Wszolek, *dz. cyt.*

19 Tamże.

20 Tamże.

21 Ks. Heller i abp Życiński - historia przyjaźni, [<http://www.deon.pl/religia/kosciol-i-swiat/zycia-kosciola/art,8858,ks-heller-i-abp-zycinski-historia-przyjazni.html>].

kładnie położenie poszczególnych planet w oparciu o prawo grawitacji. Flamsteed, używając najlepszej aparatury do obserwacji, dostępnej w tamtym czasie, próbował ustalić to samo położenie w oparciu o dane obserwacyjne. Kiedy ich wyniki się nie zgadzały, w wielu przypadkach Flamsteed musiał uznać, że Newtonowskie wyliczenia, oparte na równaniach matematycznych, były bliższe prawdzie niż jego obserwacyjne dane²².

Autor „Medytacji filozoficznych” łączył koncepcję pola racjonalności z posiadającym rodowód neoplatoński koniecznościowym rozumieniem praw przyrody w ramach współczesnej filozofii nauki. „Zgodnie z teorią konieczności nie można zredukować istoty praw przyrody do poziomu obserwowanych regularności, ponieważ te ostatnie zakładają istnienie ukrytych koniecznych połączeń (czysto możliwych regularności), które stanowią porządek przyrody, nawet jeśli w danej sytuacji żadne procedury empiryczne nie odkrywają fizycznej egzemplifikacji tych połączeń²³”. Ta perspektywa umożliwia w miarę prosty i niezwykle ekonomiczny opis złożonego zjawiska fizycznego tj. opis za pomocą języka matematyki (np. równań rachunku różniczkowego). Równania opisują wówczas wyłącznie konieczne zależności między parametrami określonego układu (np. ewoluującego układu planet). Newton potrafił lepiej przewidzieć pozycję gwiazd na niebie niż Flamsteed, gdyż prawo grawitacji opisuje bezpośrednio i jednocześnie w najbardziej ekonomiczny sposób związki pomiędzy istotnymi parametrami obserwowanych planet. Tym samym prawo grawitacji opisuje – po pierwsze – pewną fizyczną konieczność niezależną od czyjegoś „widzi mi się”, po drugie zaś równoległe jest elementem porządku kosmicznego leżącym u podstaw tego co obserwujemy.

Pole racjonalności ujawnia się badaczowi zarówno w badaniach przyrody nieożywionej, jak i przyrody ożywionej. Filozofia przyrody nieożywionej bada właściwości martwej materii, próbuje dociec jej istoty i zmian w przestrzeni i czasie, którym ona podlega. Matematyczność przyrody właśnie na tym polu (tj. na polu fizyki i chemii) dała o sobie znać najdobitniej. Naukowcom udało się matematycznie opisać m. in. ruch i związane z nimi zmiany w świecie przyrody, a także struktury licznych obiektów martwych oraz prawa przyrody same w sobie. Matematyczność przyrody ożywionej jest trudniejsza do wydobycia ze świata zjawisk, gdyż byty obdarzone życiem trudniej poddają się analizie. Szczególnie sporny zagadnieniem jest problem istoty życia tj. jego genezy i ewolucji w czasie.

Podsumowując, według Józefa Życińskiego istnieją realne, choć nie materialne struktury („myśli Boga”), co oznacza, że w zmieniającym się nieustannie świecie fizycznym istnieje stały i niezmienny element, „wzorzec zakorzeniony w naturze poszczególnych obiektów i ewoluujących układów²⁴”. Możliwość uprawiania nauk przyrodniczych jest faktem, dzięki temu, że prawa przyrody mają charakter niewątpliwy. „Trudno jest wyobrazić sobie naukę w świecie, w którym nie dałoby się stosować procedur idealizacyjnych ani formuł matematycznych do opisu konkret-

22 J. Życiński, *Pole racjonalności...*, dz. cyt., s. 361-362.

23 Tamże, s. 363.

24 Tamże, s. 372.

nych procesów²⁵. Ta „niewątpliwość” jest zagwarantowana przez cztery podstawowe założenia:

- (1) założenie matematyczności przyrody: przyrodę daje się opisywać matematycznie,
- (2) założenie idealizowalności przyrody: modele opisujące przyrodę są w stanie ująć istotę rzeczy,
- (3) założenie elementarności przyrody: w przyrodzie istnieje poziom elementarny i jest nim „tworzywo matematyczne”
- (4) założenie jedności przyrody: możliwa jest unifikująca teoria świata przyrodniczego²⁶.

EMPIRYZM, NAUKA, EWOLUCJA. PODSTAWY LEMOWSKIEJ WIZJI ŚWIATA

W swojej materialistycznej filozofii Stanisław Lem silnie akcentuje empiryzm w kwestii źródeł poznania stwierdzając nawet dość przekornie, że należy do „zakonu empirystów”²⁷. W ujęciu Lema człowiek jest częścią świata materialnego, a jego podstawową władzą poznawczą są zmysły łączące go z tym światem. Jak trafnie zauważył Paweł Okołowski, empiryzm Lema odróżnia się jednak wyraźnie od stanowiska Locke’a i jemu pokrewnych filozofów, gdyż autor „Powrotu z gwiazd” łączy jednoznacznie empiryzm z realizmem teoriopoznawczym, co przypomina raczej stanowisko Arystotelesa i Tomasza z Akwinu. „Na gruncie realizmu idea nie jest przedmiotem, który umysł poznaje, lecz procesem poznawania [...]. Nie jest tak, że najpierw się coś gdzieś odzwierciedla, a my to odzwierciedlenie potem kontemplujemy²⁸. Idea nie jest zatem u Lema wytworem poznania, tak jak dla filozofów nowożytnych, ale raczej samym procesem poznania rzeczywistości. Rzeczywistość ta zaś jest jedna i materialna, jest to świat bytów, które można zobaczyć i dotknąć, a czasami także powąchać. Jak ujął to oryginalnie Lem „otóż ten świat widzialny i wymacywalny [...] jest dla wszystkich ludzi prawdziwie jeden”²⁹. Słowa te domagają się naturalnie pewnej dodatkowej eksplikacji, a mianowicie, po pierwsze, świat jest dla wszystkich ludzi poznawalny z tego względu, że ludzie także są częścią tego świata (także są częścią materii). Ponadto jest to świat materialny, gdyż poznanie zmysłowe opiera się na relacjach materialnych (innymi słowy fizycznych). Wreszcie zaś świat jest jeden, ponieważ nikomu jeszcze nie udało się wskazać przy użyciu narzędzi poznawczych danych człowiekowi (poznanie naiwne i poznanie naukowe, krytyczne) świata innego niż ten, który znamy.

Z kolei nauka jest w ujęciu Lema rozwinięciem wspomnianej pierwotnej relacji pomiędzy obiektem poznawanym i poznającym. Rozwinięcie to polega na ubraniu naszego naturalnego nastawienia do świata w systematyczność i krytycyzm

25 M. Heller, J. Życiński, *Epistemologiczne aspekty związków filozofii z nauką*, M. Heller, A. Michalik, J. Życiński (red.), *Filozofować w kontekście nauki*, PTT, Kraków 1987, s. 12.

26 Tamże, s. 12-15.

27 *Tako rzecze...Lem. Rozmowy uzupełnione Stanisława Beresie z Lemem*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2002, s. 387.

28 P. Okołowski, *Materia i wartości. Neolukrecjanizm Stanisława Lema*, Wydawnictwo UW, Warszawa 2010, s. 100.

29 S. Lem, *Sex wars*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2004, s. 269.

(co, ogólnie, nazwać można racjonalizacją poznania). Według autora „Solaris” jeżeli hipotezy naukowe pociągają za sobą instrumentalne potwierdzenia, w postaci określonych rezultatów (regularności), takich jak stwarzanie pewnych namacalnych stanów rzeczy (np. uleczenie kogoś), to to jest ostatecznym sprawdzianem ich prawdziwości. Innymi słowy, możemy próbować leczyć choroby np. postukując kijem w drzewo, też będzie to jakiś typ aktywności poznawczej, interakcja podmiotu poznającego i poznawanego, jednak w poznaniu takim nie będzie dążenia do prawdy, ale raczej charakterystyczne będzie tu pewne odwrócenie się podmiotu poznającego od świata poznawanego; ucieczka w wyobrażenia, nie redukujące się w jakiś sposób do świata. W konsekwencji chory umrze, cierpiąc, podczas gdy my pozostaniemy w świecie swych urojeń. Prawda jest zatem dla Lema cenną wartością, gdyż poznanie świata takim jakim on jest może pomóc usunąć z tego świata przynajmniej jakąś część cierpienia, któremu poddani są ludzie jako istoty czujące. „Inteligencja ludzka powstała po to, ażebyśmy mogli poznawać PRAWDĘ”³⁰, czego konsekwencją powinno być to, że nie powinny nas interesować te własności świata, których on nie posiada, lecz właśnie te które on posiada.

Racjonalizm poznania ma u Lema swoje umocowanie w teorii ewolucji. Człowiek nie jest jednak „dzieckiem” ewolucji, jej największym osiągnięciem, w teorii przetrwania nie chodzi także o przetrwanie żadnych konkretnych ludzi. Przesłaniem ewolucji – co podkreśla Golem XIV – jest wyłącznie przetrwanie kodu genetycznego. Wszystko inne jest po prostu tego konsekwencją. „Kod jest zaangażowany w periodyczną produkcję ustrojów, ponieważ bez ich rytmicznego wsparcia rozpadłby się w nieustającym ataku brownowskim materii martwej. Jest on więc samoodnawiającym się, bo zdolnym do samopowtórzeń ładem, obleganym przez chaos cieplny”³¹. Środowisko cieplne nie ma charakteru homogenicznego jest lokalnie zróżnicowane, choć tym, co łączy całą tę różnorodność jest to, iż „cieplny chaos jest nieustępliwie aktywny w rozszarpywaniu wszelkiego porządku”³². W takich warunkach trwa proces doskonalenia się produktów ścierania się ekspresji kodu genetycznego z entropią świata. Śmierć jest tutaj „korektą kreacyjną”: „Zgodnie z tą wiarą Ewolucja używa śmierci z musu, gdyż bez niej trwać by nie mogła; a szafuje nią, by kolejne gatunki doskonalic, bo śmierć to jej korekta kreacyjna. Jest więc autorem publikującym coraz świetniejsze dzieła, przy czym poligrafia — więc kod — to tylko niezbędne narzędzie jej działania”.

Rozumność i będąca jej przedłużeniem „racjonalizacja poznania” są w tej perspektywie produktami owego ścierania się tendencji (opisanych w poprzednim akapicie). „Rozum, z drzewem życia, jest to owoc błędzącego miliardoleciami błędu”³³. Narzędzia poznawcze człowieka nie są zatem doskonałe, ale są, używając metafory Leibniza, najlepszymi, jakie mogły powstać.

30 S. Lem, *Bomba megabitowa*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1999, s. 71.

31 S. Lem, *Golem XIV*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1981, s. 35.

32 Tamże.

33 Tamże, s. 37.

SOLARIS

W powieści science-fiction Stanisława Lema o tytule „Solaris”. Ludzie penetrują kosmos w poszukiwaniu istot rozumnych i innych form życia. W jednym z zakątków kosmosu napotyka planetę, którą nazywają Solaris. Planetę tę prawie w całości pokrywa plazmowaty „ocean”, który posiada określone właściwości fizyczne i chemiczne. Ziemską ekspedycja zakłada placówkę na planecie w celu dalszych badań oceanu. Interakcje z oceanem podzielić można na bierny opis zmian zachodzących w nim samoistnie oraz zmiany zachodzące w oceanie pod wpływem bodźców kierowanych na powierzchnię oceanu przez ludzi³⁴.

Obserwacji podlega powierzchnia oceanu, na której powstają różnorodne formy przypominające obiekty naturalne takie, jak góry, ale także jakby zmaterializowane myśli ludzi, którzy ocean obserwują (np. twarze ludzkie). Szczególnie ciekawy jest jednak opis zachowania całej planety w przestrzeni kosmicznej, gdyż ruch oceanu wydaje się mieć na nią wpływ. Solaris charakteryzuje się zdumiewającą własnością na tle innych znanych człowiekowi planet, a mianowicie posiada grawitacyjnie nietrwałą orbitę. Solaryści (badacze Solaris) początkowo nie mogą uwierzyć w wyniki obserwacji, winę za taki stan rzeczy cedując na przyrządy, następnie zaś na ludzi, którzy przyrządy kalibrowali oraz obsługiwali. Pierwsze spostrzeżenia zostają jednak ponad wszelką wątpliwość potwierdzone, co więcej długotrwała obserwacja pozwala ludziom odkryć dodatkową zależność, która polega na tym, że nietrwałość orbity ma związek z aktywnym ruchem „oceanu”, który pokrywa prawie 100% powierzchni planety³⁵.

Odkryte fakty, jak i dalsza obserwacja zjawisk na planecie zmusza ludzi do stawiania hipotez dotyczących wzajemnych związków pomiędzy obserwowanymi faktami. W ten sposób Solaryści dzielą się na dwa obozy. Pierwszy obóz, skupiający biologów, postrzega ocean jako twór prymitywny, „coś w rodzaju gigantycznej zespólni, a więc jak gdyby jedną, spotworniałą w swym wzroście, płynną komórkę [...], która cały glob otoczyła galaretowatym płaszczem, o głębokości sięgającej miejscami kilku mil”³⁶. Z kolei astronomowie i fizycy wysunęli hipotezę zgoła przeciwną: „twierdzili, że musi to być struktura nadzwyczaj wysoko zorganizowana być może bijąca zawiłością budowy organizmy ziemskie, skoro potrafi w czynny sposób wpływać na kształtowanie orbity planetarnej. Żadnej bowiem innej przyczyny wyjaśniającej zachowanie się Solaris nie wykryto, ponadto zaś planetofizycy wykryli związek pomiędzy pewnymi procesami plazmatycznego oceanu a mierzonym lokalnie potencjałem grawitacyjnym, który zmieniał się w zależności do oceanicznej „przemiany materii”³⁷.

Planeta Solaris jest zatem bytem wykazującym pewne niezienne cechy. Istotą książki Lema jest jednak pokazanie drugiej strony procesu interakcji Solaris-ludzie, a mianowicie społeczność ludzi, mimo iż obserwuje to samo, to wytwarza odmienne opisy tego co jest obserwowane, a także – co być może jest istotniejsze

34 S. Lem, *Solaris. Niezwyciężony*, Wydawnictwo Literackie, Wrocław-Kraków 1986.

35 Tamże.

36 Tamże, s. 24.

37 Tamże.

– tworzy, także odmienne hipotezy i teorie tego czym Solaris w istocie jest. Jak ujął to Jerzy Jarzębski „można dokonywać fenomenalistycznego opisu jego osobliwych form powierzchniowych i ich „zachowań”, można też dociekać, czy nie ma on psychiki i traktować go jak „osobę”, dywagować o nim w kategoriach moralnych, teologicznych, estetycznych itd”³⁸. Co jest zatem źródłem tej różnorodności interpretacji, skoro wszyscy widzą praktycznie to samo? Owym „generatorem różnorodności” – jak ujął to Jerzy Jarzębski – jest ludzka kultura. „Obiekt opisu nie gwarantuje [...] w najmniejszej mierze uzgodnienia i koherencji poszczególnych punktów widzenia. Zaproponujmy ziemski garnitur, kapelusz, płaszcz i buty nieznanemu z wyglądu kosmicie: może to i owo na siebie wciśnie, ale zapewne cały paradygmat ludzkiego ubioru będzie się kłócić z jego fizycznością”³⁹.

Teorie naukowe nie są zatem czymś co podlega wyłącznie Popperowskiej zasadzie falsyfikacji. Nie są zobiektywizowane i racjonalne. Raczej ich stan przypomina wynik uzgodnień czy dyskusji wewnątrz określonej społeczności (T. Kuhn) czy kolektywu myślowego (L. Fleck). Wiedza naukowa jest zatem w ujęciu Lema uwikłana „w presupozycje, społeczne konteksty, całościowe „paradygmaty” i „matryce dyscyplinarne” [...], które nie pozwalają oceniać jej jedynie z punktu widzenia poznawczej czy pragmatycznej skuteczności, ale w obliczu całokształtu zapisanych w niej poglądów na świat”⁴⁰. Teoria naukowa jest zatem w tym podejściu nie jakimś istotowym opisem obiektywnych struktur, ale jest opisem czegoś poza człowiekiem, z tym że opis ten naznaczony jest „grzechem pierworodnym człowieka”, jego kondycją i generalnie uwarunkowaniami jego twórców⁴¹. „Ludzki, indywidualny i społeczny, dramat poznania rozgrywa się [...] w sferze przez Poppera zwanej „drugim światem”, w świecie zdań typu: „Ja wiem, że...”, „Sądzę, że...”, „Wierzę, iż...”, nie zaś w bezosobowym „świecie trzecim” czystej nauki, której twierdzeń nikt oświadczyć nie firmuje”⁴².

PODSUMOWANIE

W swoim ujęciu matematyki Lem ściąga ją – jak ujął to Mateusz Głowacki – z platońskich zaświatów na Ziemię⁴³. Odrzuca optymistyczną wizję matematyki jako uniwersalnego języka Wszechświata: „gdy głębiej wmyśleć się w problem, okazuje się, że największa siła matematyki jako posłania – całkowita niezależność od jakiegokolwiek biologii i kultury – obraca się przeciwko niej samej. Matematyką można przekazać tylko, że się jest, że się istnieje, nic więcej”⁴⁴. Ponadto można teoretycznie stworzyć nieskończoną ilość matematyk, wychodząc od różnych aksjomatów.

38 J. Jarzębski, *Intertekstualność a poznanie u Lema*, w: „Teksty Drugie: teoria literatury, krytyka, interpretacja”, 1992, nr 3 (15), s. 62.

39 Tamże.

40 Tamże, s. 65.

41 Tamże.

42 Tamże.

43 M. Głowacki, *Matematyka w twórczości Stanisława Lema*, [http://kf.mish.uw.edu.pl/mishellanea/m2/m2_04.pdf].

44 Tamże.

Aby wyeksplikować swoje poglądy szerzej Lem wprowadza metaforę „szalonego krawca”. „Wyobraźmy sobie krawca, który szyje wszelkie możliwe ubrania”, proponuje Lem. Krawiec ów nie interesuje się światem ani zaludniającymi go bytami. Szyje, sam nie wiedząc dla kogo. Troszczy się tylko o jedno – chce być konsekwentny. Przyjmuje pewne założenia i stara się ich jak najściślej przestrzegać. Krawiec nie dopuszcza, żeby z jego założeń wynikła sprzeczność. [...] Zdaniem Lema, matematyka działa jak ten krawiec. „Matematycy doskonale wiedzą, że nie wiedzą, co robią”, jak pisał Bertrand Russell. Budują doskonale ściśle, niesprzeczne struktury, które nie odpowiadają niczemu realnemu”⁴⁵.

„Od czasów Galileusza fizycy szukają „pustych ubrań”, w które mogliby wpasować poszczególne „kawałki świata”. Przykład Lema: rachunek macierzy pozostawał matematyczną sztuką dla sztuki, dopóki Heisenberg nie zastosował go w mechanice kwantowej. Teoria krzywizny Riemanna i geometrie nieeuklidesowe były ciekawymi konstrukcjami myślowymi, ale popularność zdobyły dopiero gdy zastosowano je w teorii względności”⁴⁶. Z kolei wiele teorii nie powstało przypadkowo lecz na zamówienie. „Zarówno teoria logarytmów, jak i cały rachunek różniczkowy powstały na swojego rodzaju zamówienie społeczne: ze strony uczonych, którzy potrzebowali precyzyjnych technik obliczeniowych”⁴⁷.

A zatem czy natura ma matematyczną istotę? Lem stwierdza w „Sumie technologicznej” wprost, że „możliwość matematycznego odwzorowywania Natury nie implikuje wcale jej matematyczności”⁴⁸. „Dobieramy się do świata narzędziami matematycznymi, toteż matematyczne osiągamy rezultaty. Jakiej używa się sieci, takie ryby się łowi”⁴⁹. Jednym słowem „matematyczny ład świata to nasza modlitwa do piramidy chaosu”⁵⁰.

LITERATURA

1. Głowacki M., *Matematyka w twórczości Stanisława Lema*, [http://kf.mish.uw.edu.pl/mishellanea/m2/m2_04.pdf].
2. Heller M. Życiński J. (1987), *Epistemologiczne aspekty związków filozofii z nauką*, M. Heller, A. Michalik, J. Życiński (red.), *Filozofować w kontekście nauki*, Kraków: PTT.
3. Heller M. (1996), *Filozofia jest przygodą człowieka będącego w drodze*, [w:] A. Zieliński, Bagiński M. Wojtysiak J. (red.), *Rozmowy o filozofii*, Lublin: RW KUL.
4. Heller M. (2008), *Ostateczne wyjaśnienia Wszechświata*, Kraków: Universitas.
5. Heller M. (1995), *Szczęście w przestrzeniach Banacha*, Kraków: Znak.
6. Heller M. (1995), *Nauka i wyobraźnia*, Kraków: Znak.
7. Jarzębski J. (1992), *Intertekstualność a poznanie u Lema*, w: „Teksty Drugie: teoria literatury, krytyka, interpretacja”, nr 3 (15), s. 62.
8. Jusiak J. (1989-1990), *Whiteheada koncepcja zdarzeń, przestrzeni i czasu*, „Annales UMCS”, sectio I, Vol. XIV-XV, 9.

45 Tamże.

46 Tamże.

47 Tamże.

48 S. Lem, *Summa technologiae*, t. II, Interart, Warszawa 1996, s. 20.

49 S. Lem, *Tajemnica chińskiego pokoju*, Universitas, Kraków 1996, s. 71.

50 S. Lem, *Sledztwo*, Interart, Warszawa 1995, s. 190.

9. Ks. Heller i abp Życiński - historia przyjaźni, [<http://www.deon.pl/religia/kosciol-i-swiat/z-zycia-kosciola/art,8858,ks-heller-i-abp-zycinski-historia-przyjazni.html>].
10. Lem S. (1981), *Golem XIV*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
11. Lem S. (2004), *Sex wars*, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
12. Lem S. (1986), *Solaris. Niezwyciężony*, Wrocław-Kraków: Wydawnictwo Literackie.
13. Lem S. (1996), *Summa technologiae*, t. II, Warszawa: Interart.
14. Lem S. (1995), *Śledztwo*, Warszawa: Interart.
15. Lem S. (1996), *Tajemnica chińskiego pokoju*, Kraków: Universitas.
16. Okołówski P. (2010), *Materia i wartości. Neolukrecjanizm Stanisława Lema*, Warszawa: Wydawnictwo UW.
17. *Tako rzecze...Lem. Rozmowy uzupełnione Stanisława Beresie z Lemem*, (2002), Kraków: Wydawnictwo Literackie.
18. Whitehead A. N. (1978), *Process and Reality. An Essay in Cosmology*, New York: The Free Press.
19. Wszolek S. *Książd profesor Michał Heller. Życie i filozofia*, [<http://www.obi.opoka.org/heller/mhWszolek.pdf>].
20. Życiński J. (1987), *Filozoficzne aspekty matematyczności przyrody*, w: M. Heller, A. Michalik, J. Życiński (red.), *Filozofować w kontekście nauki*, Kraków: PTT.
21. Życiński J. (2012), *Pole racjonalności i prawa przyrody*, „Roczniki filozoficzne”, Tom LX, numer 4.



Ivica Gulášová

Vysoká škola zdravotníctva a sociálnej práce sv. Alžbety, n. o. Bratislava

Ján Breza

Detská fakultná nemocnica, Urologická klinika, Bratislava, Kramáre, LFUK
Bratislava, Slovakia

Komunikácia s detským pacientom / *Communication with child patient*

Abstract

In the contribution authors present the principles of communication with pediatric patients and they deal with specifics of communication in the assessment of pain in children. Communication with child is always very specific. The first requirement for successful communication nurse with the child is aware of the developmental characteristics and specificities of each developmental period from birth child onwards up to the period of adolescence. Communication is directly contingent on health status, the nature and type of the disease and the intensity of clinical manifestations. For example, pain is a burden, signal disturbances, impaired function or structure. From a nursing perspective, this problem may combine a number of other difficulties. It is an unpleasant, negative and subjective feeling that is impuls and resource change or inception of deficient needs in any area. It also affects the currently experiencing and mental state of the child. It is necessary nurse that acquire and constantly innovated their communication skills in the care of pediatric patients. Communication with the child and his parents requires great patience, consistency, sincerity, humanity, listening skills, but also professional appearance. Communication with ill children and family dependants is very demanding and requires nurses willingness and knowledge of proper communication, but also quota communication skills to ensure that communication with them will be patient, ethical, empathetic, open, receptive, individual and respecting the holistic view of people in a professional relationship nurse - ill child - parent.

Key words: Child, communication, pain, nurse, care, communication skills.

ÚVOD

Človek je tvor spoločenský, o čom svedčí potreba kontaktu s jeho okolím, prejavujúca sa vo forme komunikácie, ktorá mu umožňuje dorozumieť sa s ľuďmi, vyjadrovať svoje pocity, nálady, pracovať, vzdelávať sa, či vytvárať a upevňovať medziludské vzťahy. Detskí pacienti majú na komunikáciu ešte väčšiu potrebu, preto sme sa rozhodli venovať tejto problematike. V našom príspevku prezentujeme zásady komunikácie s detským pacientom a zaoberáme sa špecifikami komunikácie v posudzovaní bolesti u detí.

V komunikácii je dôležité, aby účastníci rešpektovali predpoklady optimálnej komunikácie. Za najdôležitejšie predpoklady sa považujú zásady nechať hovoriť a pozorne počúvať druhého, prejavovať o neho záujem a snažiť sa ho pochopiť, naučiť sa hovoriť o tom, čo zaujíma a je zrozumiteľné pre iných, citlivo používať kritiku a príkazy, pochvalu, priznať si vlastné chyby, byť empatický, či vyhýbať sa konfliktom.

KOMUNIKÁCIA S DETSKÝM PACIENTOM

Komunikácia s dieťaťom je vždy veľmi špecifická. Pri stretnutí s ním nemožno nekomunikovať. Aby dieťa spolupracovalo, je nevyhnutá efektívna komunikácia zo strany profesionálov v zdravotníctve. Z pohľadu ošetrovateľstva treba poznať zvláštnosti a okolnosti, ktoré komunikáciu s detským pacientom modifikujú, príp. podporujú či utlmujú.

Prvým predpokladom úspešnej komunikácie sestry s dieťaťom je dôkladné poznanie vývinových charakteristík a osobitosti každého vývinového obdobia od narodenia dieťaťa až do obdobia adolescencie. Vek a rečové predispozície sú determinanty, ktoré prvotne určujú charakter komunikácie vo vzťahu sestry a dieťaťa (Linhartová, 2007).

Komunikácia je bezprostredne podmienená zdravotným stavom, charakterom a typom ochorenia a intenzitou klinických príznakov. Ovplyvňuje ju aj momentálne prežívanie a psychický stav dieťaťa. Je nevyhnutné, aby sestra nadobúdala a ustavične zdokonaľovala svoje komunikačné zručnosti pri starostlivosti o detského pacienta (Gulášová, 2004- A).

Aktívna komunikácia s hospitalizovaným dieťaťom je predpokladom úspešne poskytovanej starostlivosti metódou ošetrovateľského procesu. Holistická koncepcia prístupu k detskému pacientovi je určujúca aj pri komunikácii s rodinnými príslušníkmi, ktorá má takisto svoje špecifiká. Komunikácia s dieťaťom a jeho rodičmi si vyžaduje veľkú dávku trpezlivosti, dôslednosti, úprimnosti, ľudskosti, schopnosti načúvať, ale aj profesionálne vystupovanie. **V komunikácii s chorým dieťaťom platí dvojnásobne, že treba načúvať nielen sluchom, ale aj zrakom /signály neverbálnej komunikácie/, no najmä srdcom /prejavovať empatiu/** (Gulášová, 1996).

Ludská komunikácia obsahuje verbálnu, neverbálnu a paralingvistickú zložku. Neverbálne signály zastupujú viac než polovicu odovzďavaných informácií, ktorými dieťa prejavuje vždy skutočne prežívané, pravé emócie (Linhartová, 2007). Mnohostrannú „reč tela“ tvorí: Mimika a reč očí. **Tvář je najbohatším prijímačom, ale aj vysielateľom neverbálnych signálov.** Odráža 7 primárnych a množstvo ďalších sekundárnych emócií človeka. Tvář dieťaťa je veľavravná a úprimná. Prejavované city sú pravdivé a odzrkadľujú jeho prežívanie /strach, bolesť, smútok, radosť a pod./.

V komunikácii s dieťaťom je nesmierne dôležitý priamy očný kontakt, pri ktorom je nevyhnuté dodržať tzv. zrakový horizont, teda nepozerať sa na dieťa „z výšky“,

čo môže dieťa chápať ako nadradenosť, ale zaujať pozíciu v drepe čiže pozeráť naň v jednej úrovni- „z očí do očí“. Pre dieťa v tvári sestry je najdôležitejší úsmev. **Pre jej prácu sú signály z tváre detského pacienta veľmi významné a podnecujúce.**

Proxemika je telesná vzdialenosť medzi sestrou a dieťaťom. Najčastejšie sestra zaujíma intímnu /do 45cm/ alebo osobnú / do 120 cm/ zónu. Intímna zóna predpokladá požitie dotykového kontaktu /pohladkanie/ v akútnom štádiu ochorenia, pri prijíme alebo uskutočňovaní diagnostických, terapeutických či ošetrovateľských úkonov. Jej dodržiavanie je nevyhnuté pri negatívnych emocionálnych stavoch dieťaťa. **Osobná zóna sa využíva pri ošetrovaní, edukácii alebo pri kontakte s rodičmi.**

Haptika –dotyk, pri ošetrovaní detí sa je taktilný kontakt, najčastejšie používa dotyk- pohladenie /po líci, hlave, pleci/. U dojčiat a batoliat, ale aj u predškôlkov môže sestra využiť kontakt, keď dieťa vezme do náručia. Vytvára sa tak blízky vzťah dôvery a dieťa prežíva pocity istoty, bezpečia, lásky a záujmu zo strany dospelého (Gulášová, 2004-B. **Pretože je dieťa /aj choré/ veľmi vnímané, pozorné a všímavé, dôležité je, aby si sestra uvedomila, že je centrom pozornosti dieťaťa, a preto by sa mala vyvarovať negatívnych haptických prejavov a mala by využívať výlučne pozitívne prejavy.**

Posturika je postoj, poloha a držanie tela a jeho jednotlivých častí, ktoré si všimnielen sestra u dieťaťa a rodičov už od príjmu, ale aj dieťa a rodičia u sestry. Nevyhnuté je všímať si vytváranie tzv. bariér /prekřížené horné končatiny na hrudníku, prekřížené dolné končatiny/, ktoré tlmia komunikáciu. **Vo vzájomnej interakcii s chorými deťmi a ich rodičmi negatívne pôsobia napríklad aj ruky založené v bok či podupkávanie nohou.** Pri sedení sa odporúča rohová pozícia, ktorá vytvára atmosféru dôvery, udržiava zrakový kontakt a umožňuje pozorovanie ostatných častí tela. Od sestry sa pri starostlivosti o detského pacienta vyžadujú jemné, pokojné a primerané pohyby. Čím je dieťa menšie, tým viac to platí. **Ak dieťa leží v posteli, sestra si všíma, či má uvoľnené svalstvo, ako sú uložené jeho končatiny, prípadne či si nepridržiava niektorú časť tela /napr. tú, ktorá ho bolí/** (Gulášová, 2004 – B). Pozoruje to aj v stojí, resp. pri chôdzi. Niektoré deti, najmä hyperaktívne, majú veľa sily a energie aj pri vystupňovaných príznakoch a závažnom stave a je pre ne ťažké zaujať ležiacu polohu.

Gestikulácia dieťaťa je bohatá, presahuje veľkosť jeho osoby. Gestá sú spontánne pohyby častí tela, najčastejšie rúk. I keď sú neverbálne signály mimovoľné, od sestry sa vyžaduje regulácia a ovládanie vlastnej gestikulácie, ako aj využívanie pozitívnych gest, ktoré sa vykonávajú hornou polovicu tela. **Vyhýbať by sa mala gestám, ktoré zdvihnutým prstom niečo zakazujú, alebo klopkaniu na stól, prípadne gestám so zaťatou päťou.** Celková úprava zovňajška a vzhľad dieťaťa a rodinných príslušníkov sú dôležitým informáciami o sociálnej a ekonomickej situácii rodiny. Sestra si všíma výzor dieťaťa a konštitúciu tela, odev, obuv a ich čistotu, úpravu vlasov a nechťov, ako aj doplnky (Gulášová, 2004-B). Úprava sestry má veľmi dôležitú úlohu, poukazuje na jej osobnosť a je neoddeliteľnou súčasťou jej imidžu. Neupravená sestra pôsobí na dieťa i rodičov tak nedôveryhodne

a nezodpovedne ako sestra s dlhými farebnými nechtami, výrazným líčením alebo nevhodným pracovným odevom.

Nezanedbateľnou súčasťou komunikácie je verbálna zložka. **Pri ošetrovaní chorého dieťaťa má sestra podľa možnosti prejavíť záujem o komunikáciu, ak ho prejaví dieťa.** Na rozhovor s dieťaťom alebo rodinnými príslušníkmi si sestra má vždy nájsť čas. V prvom rade je vhodné nechať hovoriť dieťa, aby vyrozprávalo svoje „problémy“. Potom možno klásť otázky a myslieť na to, že každá komunikácia musí pôsobiť terapeuticky. Pri rozhovore s edukačným zámerom si sestra musí pripraviť, o čom chce hovoriť, musí jasne formulovať otázky, ale sledovať aj čas rozhovoru závislosti od veku a zdravotného stavu dieťaťa. **Terapeuticky a upokojujúci má komunikácia pôsobiť aj na rodinných príslušníkov, ktorí spolu a dieťaťom ocenia pozdrav a vhodné oslovenia sestrou pri každom kontakte.** Sestra poskytuje zrozumiteľné, jednoduché a veku primerané informácie, ktoré môže podľa potreby zopakovať. Hovorí pokojne, zreteľne, spisovne a primerane rýchlo a vždy si overuje, že boli pochopené. Nepoužíva odbornú terminológiu ani cudzie slová.

Nemenej dôležité je všimáť si aj paralingvistické prejavy v reči chorého dieťaťa, ku ktorým patrí hlasitosť, plynulosť, rýchlosť, kvalita, prízvuk slov, sila a výška hlasu, rýchlosť odpovede na otázku, trvanie prejavu, správnosť výslovnosti prípadné rečové chyby. **Uvedené extralingvistické prejavy v reči pediatrického pacienta sú ovplyvnené vekom, ale aj chorobou.**

Pri získavaní informácií pre poskytovanie ošetrovateľskej starostlivosti metódou ošetrovateľského procesu volí sestra vhodný čas na komunikáciu. Do úvahy berie nielen vekové osobitosti jednotlivých vývinových období, ale aj náladu, emócie, psychické rozpoloženie, najmä prejavy negatívnych pocitov – strach, úzkosť, apatiu, nezujem, vzdor, nervozitu, nepokoj, agresiu, odmietanie, negáciu a pod. **Dieťa i rodičov pokladá za jedinečné individuality a osobnosti.**

Podporné osoby a rodinných príslušníkov má sestra chápať ako spojenie s dieťaťom počas hospitalizácie. Potrebné je, aby sa obidve strany rešpektovali, tolerovali a spolupracovali pri dosahovaní spoločného cieľa – na zlepšení zdravotného stavu dieťaťa.

Komunikácia s chorými deťmi a rodinným príslušníkmi je veľmi náročná a vyžaduje od sestry ochotu a znalosť správnej komunikácie, ale aj penzum komunikačných zručností, ktoré zabezpečia, že komunikácia s nimi bude trpezlivá, etická, empatická, otvorená, ústretová, individuálna a rešpektujúca holistický pohľad na osoby v profesionálnom vzťahu sestra – choré dieťa – rodič.

Cieľom komunikácie v ošetrovatelstve je eliminácia akýchkoľvek náznakov komunikačnej devalvácie, skrytej psychickej, komunikačnej sorigénie a uspokojenie biopsychosociálnych a spirituálnych potrieb pacienta i rodiny efektívnou, zmysluplnou a obohacujúcou ošetrovateľskou komunikáciou.

ŠPECIFICKÁ V POSUDZOVANÍ BOLESTI U DETÍ

Bolešť je veľmi častým príznakom mnohých ochorení. Aj pri praktickom ošetrovaní detí sa sestra často stretáva s problematikou bolesti a jej riešenia, preto je nevyhnuté, aby poznala základné aspekty týkajúce sa najmä jej rozpoznania, diagnostikovania a hodnotenia, ale aj merania a spôsobov jej ovplyvňovania.

Akútna bolesť a chronická bolesť identifikovať a stanoviť celý komplex ďalších sesterských diagnóz /strach, úzkosť, beznádej, bezmocnosť, zhoršená verbálna komunikácia, intolerancia aktivity a iné/. Špecifický sa bolesť môže analyzovať z rôznych oblastí a pohľadov, napr. v, onkológii, stomatológii, chirurgii, traumatológii, neurológii a pod. Objektivizácia charakteru, lokalizácie a najmä intenzity bolesti a jej meranie u chorého dieťaťa patria medzi najnáročnejšie posudzovacie aktivity sestry.

HODNOTENIE A MERANIE BOLESTI

Na určenie lokalizácie bolesti sa u detí okrem verbálnych vyjadrení môže využiť kresba postavy človeka, na ktorej dieťa zaznačí bolestivé miesto alebo ho ukáže. U detí do 1. roka možno lokalitu bolesti len predpokladať na základe symptómov, fyzikálneho vyšetrenia a výsledkov medicínskych diagnostických postupov. **Charakter a druh bolesti môže dieťa slovne opísať.** Takto ju však definuje len dieťa, ktoré má vývinové, rečové a intelektové predpoklady, teda všeobecne dieťa v školskom období. Intenzita bolesti sa nedá merať priamo.

Staršie deti /približne od 8. roka života/ podobne ako dospelí pacienti môžu silu bolesti určiť pomocou vizuálnej analógovej škály bolesti /na stupnici alebo priamke od 0 do 10/ pri vyplňovaní dotazníka pre bolesť. Pri jej určovaní môžu mať problémy i deti v mladšom školskom veku.

Na identifikovanie aspektov ošetrovateľského problému bolesti u detí môžu ako pomôcky slúžiť tzv. neverbálne škály, ktoré sledujú paralingvistické prejavy bolesti: plač, vzdychy, nariekanie, mimiku /grimasy/, pohyby končatinami /strnulosť/, hladkanie príslušnej oblasti, aktivitu nervového systému /začervenanie tváre, búchanie srdca, namáhavé dýchanie/ a pod.

Pri sledovaní mimických prejavov v tvári dieťaťa sa pozoruje čelo a vrásky, obočie, mihalnice, nazolabiálne brázdny, ústa a kútiky úst, jazyk a brada. **U novorodenca sa pokojný spánok pokladá za stav bez bolesti.** Nepokoj a dráždivosť s ľahkým utíšením signalizujú malú bolesť. Trvalý plač, tachykardia, tachypnoe s problematickým upokojením poukazujú na veľkú bolesť. Krutú bolesť charakterizuje nepretržitý vyčerpávajúci krik, výrazná tachykardia a tachypnoe, zníženie saturácie O₂ a nemožnosť upokojenia dieťaťa (Ferenčík, Štvrtinová, Bernadič, Jakubovský, Hulín, 1997).

Vizuálne analógové škály sú grafické metódy na rýchle škálovanie intenzity bolesti. Patrí k nim metóda pokerových žetónov pre 4-8 ročné deti, ktoré pomocou 4 žetónov /krúžkov/ vyjadrujú intenzitu svojej bolesti /čím viac je žetónov,

tým silnejšie je bolesť/ s aktívnou spoluprácou sestry. Okrem toho možno u detí od 5 rokov využiť metódu kreslených tváričiek s grafickým vyjadrením mimiky alebo teplomer ako vizuálnu analógovú škálu (Gulášová, 2005- B).

Grafickou metódou je aj tzv. bolítomer. Je určený pre deti do 3 do 12 rokov a obsahuje 6 farebných fotografií, z ktorých si dieťa vyberá jednu podľa intenzity práve prežívanej bolesti. K fotografii sa priradí skóre z 5- alebo 100- stupňovej škály. Pre deti, ktoré vedia počítať sa ponúka jednoduchá škála alebo analógovú meraciu škálu (Gulášová, 2005- A).

Nijaká bolesť ---0---1---2---3---4---5---Neznesiteľná bolesť

ZÁVER

Bolesť je záťažou, signálom poruchy, narušenej funkcie alebo štruktúry. Z ošetrovateľského hľadiska sa s týmto problémom môže spájať množstvo ďalších ťažkostí. Ide o nepríjemný, negatívny a subjektívny pocit, ktorý je impulzom a zdrojom zmeny alebo vzniku deficitných potrieb v ktorejkoľvek oblasti. Dieťa by sa malo radowať, tešiť, hrať. Preto je na nás aby sme sa každými možnými spôsobmi o to usilovali, usilovali sa aby dieťa čo najmenej trpelo bolesťou a podobne aby i jeho rodičia netrpeli psychickou bolesťou z telesnej bolesti svojho dieťaťa.

POUŽITÁ LITERATÚRA

1. FERENČÍK, M., ŠTVRTINOVÁ, V., BERNADIČ, M., JAKUBOVSKÝ, J., HULÍN, I. 1997. Zápal, horúčka, bolesť. Bratislava, SLOVART – G.T.G., s.r.o., SLOVAC ACADEMIC PRESS, s.r.o., 1997, 215s., ISBN 80-85665-81-6
2. GULÁŠOVÁ, I. 1996. *Rozvoj komunikačných a sociálnych schopností na hodinách psychológie na Strednej zdravotníckej škole MUDr. I. Hálka.* Revue ošetrovateľstva a laboratórnych metódik, ročník II., 1996/1, str. 25-28.
3. GULÁŠOVÁ, I. 2004. A. *Psychologický prístup a komunikácia sestry s onkologicky chorým pacientom.* Kontakt, České Budějovice, ročník VI., 2004/č.2, str. 79-86
4. GULÁŠOVÁ, I. 2004. B. *Psychologický prístup k hospitalizovanému detskému pacientovi.* Česko-Slovenská Pediatrie, ročník 59, 2004/č. 6, str. 320-321, INDEXED IN EMBASE/excerpta medica - Expertován v Bibliographia MEDICA CZECHOSLOVACA
5. GULÁŠOVÁ, I. 2005.A. *Posudzovanie bolesti pacientov sestrou.* Zborník prednášok, X. Královohradecké dny. Nucleus, Hradec Králové, str.40-41, ISBN 80-86225-60-7
6. GULÁŠOVÁ, I. 2005. B. *Úlohy sestry pri zabezpečovaní tlmenia chronickej bolesti novými metódami tlmenia bolesti.* Zborník prednášok, X. Královohradecké dny. Nucleus, Hradec Králové, str.112, ISBN 80-86225-60-7
7. LINHARTOVÁ, M. 2007. *Praktická komunikace v medicíně pro mediky, lékaře a ošetřující personál.* Praha, Grada, 2007, 152s., ISBN 978-80-247-1784-5



Aneta Majkowska

Warsaw, Poland

E-mail: anemaj.wska@gmail.com

Współczesna polska norma ortoepiczna. Wokalizm / *Contemporary Polish orthoepic norm. Vocalism*

Abstract

In the field of interest, I leave orthopedics and orthophony. The terms mean the type of correctness, compliance with the standard. Orthopedics (Greek *orthos* 'correct', *épos* 'word', 'speech') are the pronunciation norms of a particular language. Department of linguistics examining the normative literary pronunciation. Orthoepia is called linguistic correctness, compliance with language norms (broadly understood), and therefore orthophony and spelling, inclusive. At one time, the dictionaries of the correct Polish language were called orthoepics (eg the first editions of the dictionary by Stanisław Szober). Wiktor Jassem, also an orthoepią, called the correct reading of the text aloud. Orthoepies include orthophony and spelling. Orthony is a compliance with the phonic, i.e. pronunciation standard. Orthophony (Greek *orthos* 'correct', phone 'voice') is the correct pronunciation of a given natural language. In Polish, orthophony refers, for example, to appropriate accenting or the pronunciation of words of foreign origin. Spelling is a compliance with the graphic norm, that is the principles of writing (if the "graphic norm" could be understood very broadly, in practice they are only rules for putting letters and other graphic and punctuation signs, the rules of writing letters are left with calligraphy and typography).

Key words: vocalism, orthoepic.

W polu zainteresowań pozostawiam ortoepię oraz ortofonię. Terminy oznaczają rodzaj poprawności, zgodności z normą. Ortoepia (gr. *orthos* 'poprawny', *épos* 'słowo', 'mowa') to normy wymowy obowiązujące w konkretnym języku. Dział językoznawstwa badający normatywną wymowę literacką. Ortoepią nazywa się poprawność językową, zgodność z normami językowymi (szeroko pojętymi), a więc ortofonię i ortografię włącznie. Kiedyś słowniki poprawnej polszczyzny nazywały się słownikami ortoepicznymi (np. pierwsze wydania słownika Stanisława Szobera¹). Wiktor Jassem² ortoepią także nazywał poprawne odczytywanie tekstu na głos. W skład ortoepii wchodzi ortofonia i or-

¹ S. Szobera, *Słownik ortoepiczny: jak mówić i pisać po polsku*, Warszawa 1937.

² W. Jassem, *Podręcznik wymowy angielskiej*, Warszawa 1993.

tografia. Ortofonia to zgodność z normą foniczną, tzn. wymawianiową. Ortofonia (gr. *orthos* 'prawidłowy', *phone* 'głos') to poprawna wymowa danego języka naturalnego. W języku polskim ortofonia dotyczy na przykład odpowiedniego akcentowania, czy wymowy wyrazów obcego pochodzenia. Ortografia to zgodność z normą graficzną, czyli zasadami pisania (o ile „normę graficzną” można by rozumieć bardzo szeroko, w praktyce są to tylko reguły stawiania liter oraz innych znaków graficznych i przestankowych, reguły samego pisania liter pozostawia się kaligrafii i typografii).

Pierwsze prace dotyczące prawidłowej wymowy powstały już na początku XX wieku³. Pisemne opracowanie ortofonii polskiej opublikował jako pierwszy w roku 1930 Zenon Klemensiewicz w *Prawidłach poprawnej wymowy polskiej*⁴. *Prawidła* są pokłosiem ustalonych w roku 1926 przez komisję złożoną z językoznawców i aktorów informacji o poprawnej wymowie polskiej. Kolejne opracowania to wydany w roku 1977 *Słownik wymowy polskiej* pod redakcją Mieczysława Karasia i Marii Madejowej⁵, w roku 1980 *Słownik poprawnej polszczyzny* pod redakcją Witolda Doroszewskiego i Haliny Kurkowskiej⁶, w 1990 roku *Podręczny słownik poprawnej wymowy polskiej* Władysława Lubasia i Stanisława Urbańczyka⁷, a także *Poradnik fonetyczny dla nauczycieli* Bronisława Roślawskiego⁸, *Zasady współczesnej wymowy polskiej (w zakresie samogłosek nosowych i grup spółgłoskowych) oraz ich przydatność w praktyce szkolnej* Marii Madejowej⁹ i Bogusława Dunaja *Zasady poprawnej wymowy polskiej*¹⁰ oraz tegoż autora *Zagadnienia poprawności językowej*¹¹. Przeglądu kryteriów poprawności językowej dokonał Bogdan Walczak¹². Najnowszym opracowaniem, w którym poświęcono sporo uwagi problemom wymowy jest książka Andrzeja Markowskiego *Język polski. Poradnik*¹³.

3 K. Brodziński, *O wymowie u dawnych Polaków*, [w:] *Pisma*, t. 5, Poznań 1874; J. Tenner, *Estetyka żywego słowa*, Lwów 1904; J. Tenner, *Technika żywego słowa*, Lwów 1906; O. Jaspersen, *Najlepsza wymowa*, Język Polski 1913; L. Bończa, *O umiejętności mowy i wymowy*, Kraków 1917; J. Tenner, *Podręcznik sztuki czytania*, Lwów 1917; W. Bruchnański, *Rozwój wymowy w Polsce*, [w:] *Dzieje literatury pięknej w Polsce*, Kraków 1918; K. Nitsch, *O poprawną wymowę*, Język Polski 1923; J. Kotarbiński, *Kłęsa żywego słowa. Naprawa żywego słowa*, [w:] *Ze świata uludy*, Warszawa 1926; W. Dobrowolski, *Uwagi do teorii żywego słowa*, Kraków 1934; H. Maryański, *Kult żywego słowa. Studium o wymowie i rodzajach krasomówstwa*, Warszawa 1935; J. Kochanowicz, *Zarys nauki żywego słowa*, Warszawa 1936; M. Maykowska, *Klasyczna teoria wymowy*, Warszawa 1936; P. Gantkowski, *Technika żywej wymowy. Cykl wykładów z dziedziny techniki wymowy i jej fonetycznych podstaw*, Kielce 1937; *Zasady poprawnej wymowy polskiej*, oprac. W. Doroszewski i B. Wieczorkiewicz, Warszawa 1947.

4 Z. Klemensiewicz, *Prawidła poprawnej wymowy polskiej*, Kraków 1930, 1946, 1958, 1964.

5 M. Karaś, M. Madejowa, red., *Słownik wymowy polskiej*, Warszawa 1977.

6 W. Doroszewski, Halina Kurkowska, red., *Słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa 1980.

7 W. Lubaś, S. Urbańczyk, *Podręczny słownik poprawnej wymowy polskiej*, Kraków-Katowice 1990.

8 B. Roślawski, *Poradnik fonetyczny dla nauczycieli*, Warszawa 1986.

9 M. Madejowa, *Zasady współczesnej wymowy polskiej (w zakresie samogłosek nosowych i grup spółgłoskowych) oraz ich przydatność w praktyce szkolnej*, „Język Polski”, 1992, z. 2-3.

10 B. Dunaj, *Zasady poprawnej wymowy polskiej*, „Język Polski” LXXXVI, 2006, z. 3.

11 B. Dunaj, *Zagadnienia poprawności językowej 1. Wymowa samogłosek nosowych*, „Język Polski” LXXXVIII, 2003, s. 125-6.

12 B. Walczak, *Przegląd kryteriów poprawności językowej*, „Poradnik Językowy”, 1995, z. 9-10, s. 1-16.

13 *Język polski. Poradnik prof. Markowskiego*, Warszawa 2007.

WSPÓŁCZESNA POLSKA NORMA ORTOFONICZNA W ZAKRESIE REALIZACJI SAMOGŁOSEK NOSOWYCH

Samogłoskom nosowym poświęcono wiele uwagi zarówno w literaturze językoznawczej¹⁴, jak i z zakresu ortofonii¹⁵.

Polskie samogłoski nosowe charakteryzuje skomplikowana, wywołująca wiele kontrowersji problematyka, która dotyczy między innymi historycznego rozwoju i zaniku nosówek w językach słowiańskich, historycznego rozwoju i regresywności w polszczyźnie, kwestionowania istnienia w ogóle samogłosek nosowych w języku polskim, stanu obecnego w gwarach. Kontrowersje wśród językoznawców wywołuje interpretacja fonetyczna, opis fonetyczny w kategoriach artykulacyjnych i akustycznych z wykorzystaniem wyników fonetyki eksperymentalnej oraz interpretacja fonologiczna polskich samogłosek nosowych.

Podstawowym problemem fonetycznym jest ustalenie, czy samogłoski nosowe należy ujmować jako dźwięki złożone (dyftongi, tryftongi). Badania artykulacyjne i akustyczne wykazały, że polskie samogłoski nosowe mają charakter polisegmentalny, co oznacza, że składają się co najmniej z dwóch segmentów – ustnego i nosowego. Na polisegmentalną budowę samogłosek nosowych zwrócił uwagę już w 1912 roku Tytus Benni¹⁶. W późniejszych badaniach wnioski tego badacza potwierdzili inni fonetycy: Halina Koneczna, Bożena Wierzchowska, Leokadia Dukiewicz, Wiktor Jassem¹⁷, którzy twierdzą, że wielosegmentalną budowę można zaobserwować jedynie na podstawie obrazu przebiegu akustycznego.

Halina Koneczna¹⁸ opracowała samogłoski nosowe pod względem fonetycznym. Badaczka pisze: „badane osoby wymawiają nosówki jako tryftongi o strukturze ooN, eęN. Znak N oznacza tu dość silny rezonans nosowy przy bardzo słabym rezonansie ustnym, przypomina w wymowie o głoskę zbliżoną do u, a w wymowie eę głoskę podobną do bardzo tylnego y, właściwie raczej także u, lecz ze spłaszczoną

14 T. Benni, *Samogłoski polskie. Gramatyka języka polskiego*, Warszawa 1912; T. Benni, *Fonetyka opisowa języka polskiego*, Wrocław 1959; H. Koneczna, *Studium eksperymentalne artykulacji głosek polskich*, „Prace Filologiczne” 1934; B. Wierzchowska, *Wymowa polska*, Warszawa 1971, s. 133-148; B. Wierzchowska, *Budowa akustyczna a artykulacja dźwięków mowy*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 1963, z. 22; W. Jassem, *Podstawy fonetyki akustycznej*, Warszawa 1973; W. Jassem, *Mowa a nauka o łączności*, Warszawa 1974; L. Biedrzycki, *Fonologiczna interpretacja polskich głosek nosowych*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 1963, z. 22; M. Zarębina, *Tendencje rozwojowe polskich samogłosek nosowych*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 1963, z. 34; B. Rocławski, *Zarys fonologii, fonetyki, fonotaktyki i fonostatystyki współczesnego języka polskiego*, Gdańsk 1976, s. 109-123; L. Dukiewicz, *Fonetyka*, [w:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Fonetyka i fonologia*, red. H. Wróbel, Kraków 1995; I. Sawicka, *Fonologia*, [w:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Fonetyka i fonologia*, red. H. Wróbel, Kraków 1995; M. Steffen-Batogowa, *Automatyzacja transkrypcji fonematycznej tekstów polskich*, Warszawa 1975.

15 T. Benni, *Ortofonia polska. Uwagi o wzorowej wymowie dla artystów, nauczycieli i wykształconego ogółu polskiego*, Warszawa-Kraków 1924; Z. Klemensiewicz, *Prawidła poprawnej...*; D. Michałowska, *Podstawy polskiej wymowy scenicznej*, Kraków 1975; M. Madejowa, *Zasady współczesnej wymowy...*; W. Lubaś, S. Urbańczyk, *Podręczny słownik...*

16 T. Benni, *Samogłoski...*, s. 16.

17 H. Koneczna, *Studium eksperymentalne...*; B. Wierzchowska, *Wymowa...*; L. Dukiewicz, *Fonetyka...*; W. Jassem, *Podstawy...*

18 H. Koneczna, *Studium eksperymentalne...*

artykulacją warg¹⁹. W innej pracy H. Koneczna²⁰ stwierdza, że „dzisiejsze polskie literackie *ę, ą* w wygłosie i w pozycji przed następnymi spółgłoskami szczelinowymi można nazwać dyftongoidami opadającymi, zwykle wymawiamy je jako *ę~*, *oo~*”²¹. W transkrypcji fonetycznej znak *~* oznacza silny rezonans nosowy przy niewyraźnej artykulacji ustnej.

Według Bożeny Wierzchowskiej²², która wnioski oparła na podstawie analizy kinorentgenogramów, polskie samogłoski nosowe zaczynają się przed spółgłoskami szczelinowymi od artykulacji ustnej. Gdy samogłoski nosowe występują przed pauzą akustyczną, podniebienie miękkie zaczyna się obniżać niemal od początku ich artykulacji, w końcowej fazie narządy mowy szybko przyjmują pozycję neutralną, co w sumie wywołuje wrażenie nosowości ściśle zsynchronizowanej z brzmieniem ustnym.

Z przeprowadzonych przez lingwistów analiz spektrograficznych wynika, że w wymowie młodych warszawian, posługujących się standardową polszczyzną, głoski nazywane samogłoskami nosowymi są realizowane w postaci dyftongów [*eu*], [*ou*] lub [*ey*], [*oy*]. Dyftongi nienosowe były notowane najczęściej przed pauzą. Uwzględnione w tekście audytywnym wyrazy tworzące pary w rodzaju *krzykną* – *krzyknął* czy *orzę* – *orzeł* brzmiały homofonicznie i były transkrybowane jako *kšyknou*, *ožeu*. Alternatywę dyftongu [*ey*] stanowił w pozycji wygłosowej nienosowy monoftong *e*. Przed spółgłoskami szczelinowymi występowały zdaniem badanych z reguły dyftongi z nosowością asynchroniczną, pojawiającą się w drugiej części ich przebiegu.

Leokadia Dukiewicz dokonując oceny słuchowej i analizy transkrypcji wypowiedzi odtwarzanych z taśm magnetofonowych w kierunku wstecznym, doszła do wniosku, że „głoski odpowiadające literom *ę, ą* mają w pozycji przed spółgłoskami szczelinowymi i przed pauzą akustyczną strukturę dwu- lub trójsegmentalną. Obydwie głoski są częściej trójsegmentalne przed pauzą niż przed spółgłoskami szczelinowymi, a w każdej z tych pozycji częściej trójsegmentalny jest odpowiednik *o*. W strukturach dwusegmentalnych pierwszy segment odbierany jest jako ustna lub znalizowana głoska [*e*] lub [*o*], zaś drugi przypomina odbiorcom znalizowaną głoskę [*ɥ*], albo głoskę o bardzo silnym brzmieniu nosowym, zbliżoną do spółgłoski nosowej – tyłnojęzykowej lub innej”²³.

Różnice w ujęciu fonologicznym samogłosek nosowych są widoczne w interpretacji Bronisława Roślawskiego, Zdzisława Stiebera, Wiktora Jassem i Romana Laskowskiego²⁴.

B. Roślawski przyjmuje, że samogłoski nosowe *ę, ą* to osobne fonemy /*ɛ̃*/, /*ɔ̃*/, z których każdy stanowi określoną klasę głosek. W. Jassem, z którym nie zgadza się B. Roślawski, wprowadza do systemu fonologicznego /*ŋ̃*/, który umieszcza w po-

19 H. Koneczna, *Studium eksperymentalne...*, s. 133-176.

20 H. Koneczna, *Charakterystyka fonetyczna języka polskiego*, Warszawa 1965, s. 109-129.

21 Tamże.

22 B. Wierzchowska, *Wymowa...*, s. 135.

23 L. Dukiewicz, *Fonetyka...*, s. 34.

24 B. Roślawski, *Zarys...*, s. 117-123; Z. Stieber, *Historyczna i współczesna fonologia języka polskiego*, Warszawa 1966, s. 102-104; W. Jassem, *Podstawy...*

zycji fonemu /ɛ/. W. Jassem przyjmuje interpretację bifonematyczną, podobnie jak R. Laskowski i oznacza samogłoski nosowe jako połączenia dwufonemowe /eŋ/, /oŋ/. Egzemplifikacją kontrowersji między językoznawcami jest na przykład wymowa wyrazu *węch*: według B. Rocławskiego - *vɛux*, W. Jassem - *venx*. Natomiast L. Biedrzycki, L. Dukiewicz, M. Steffen-Batogowa²⁵ przyjmują ujęcie dwufonemowe i uważają, że samogłoskom nosowym odpowiadają połączenia fonemów /eŋ/, /oŋ/.

Na kontrowersje związane z fonologiczną interpretacją głosek oznaczanych graficznie literami *ę* i *ą* zwraca uwagę I. Sawicka²⁶. W opracowanym inwentarzu fonemów nie uwzględnia samogłosek nosowych, co jest jej zdaniem wynikiem zarówno fonetycznego charakteru dźwięków reprezentowanych na piśmie przez te litery (wyraźna asynchroniczność i długi czas trwania), jak i cech ich dystrybucji. I. Sawicka przyjmuje, że „w każdej pozycji głoski odpowiadające literom *ę* i *ą*, są realizacjami grup dwufonemowych”²⁷. I. Sawicka przypomina pogląd Stanisława Szobera²⁸ o istnieniu sześciu samogłosek nosowych w języku polskim oraz Tadeusza Milewskiego²⁹ o istnieniu tylko jednego fonemu samogłoskowego nosowego ze względu na częstą denazalizację wygłosowego *ę*. W przyjętej interpretacji opowiada się za koncepcją bifonematyczną głosek odpowiadających literom *ę* i *ą*, która jest rozwinięciem poglądów L. Biedrzyckiego. L. Biedrzycki jest zdania, że fonemów samogłoskowych nie ma, są tylko warianty podrzędne fonemów samogłoskowych, których główne warianty są ustne (przed spółgłoską nosową). Według interpretacji I. Sawickiej „literom *ę* i *ą* odpowiadają grupy fonemów z /e/ i /o/ na pierwszej pozycji oraz sonantami nosowymi /n/ /ń/ /m/ /ŋ/ na drugiej”³⁰

Zgodnie z ustaloną normą można wskazać następujące sposoby wymowy samogłosek nosowych:

- wygłos:
 - dla *ę* w wymowie starannej występują formy fakultatywne [e] lub [ɛ] (z lekką nosowością), np. *víze*, *ide*, *lubè*, *škoŋe*, *te*, *će*;
 - *ą* powinno być wymawiane w języku starannym jako samogłoska nosowa z pełnym rezonansem nosowym, np. *idą*, *są*, *drogą*, *škoŋą*, *pańą*;
- śródgłos:
 - *ę*, *ą* przed spółgłoskami szczelinowymi (*f*, *v*, *s*, *z*, *š*, *ž*, *ś*, *ź*, *x*) są wymawiane z pełną nosowością, np. *vovus*, *często*, *vos*, *vęzeŋ*, *obovózek*, *móš*, *vóš*, *vęx*, *vóxać*;
 - *ę*, *ą* przed spółgłoskami zwarto-wybuchowymi dwuwargowymi (*p*, *b*, *p'*, *b'*) są wymawiane jako grupy dwufonemowe *em*, *om*, *em'*, *om'*, np. *zemby*, *domp*, *f kempe*, *kompel*;

25 L. Biedrzycki, *Fonologiczna...*, s. 25-45; L. Dukiewicz, *Polskie głoski...*, s. 66-69; M. Steffen-Batogowa, *Automatyzacja...*, s. 33.

26 I. Sawicka, *Fonologia...*, s. 120.

27 I. Sawicka, *Fonologia...*, s. 120.

28 S. Szober, *Gramatyka języka polskiego*, Warszawa 1931.

29 T. Milewski, *Językoznawstwo*, Warszawa 1965.

30 I. Sawicka, *Fonologia...*, s. 120.

- ϵ, a przed spółgłoskami zwarto-wybuchowymi przedniojęzykowo-zębowymi (t, d) są wymawiane jako grupy dwufonemowe en, on , np. *zakrent, tendency, vontuy, mondry*;
- ϵ, a przed spółgłoskami zwarto-wybuchowymi przedniojęzykowo-dziąsłowymi (t, d) są wymawiane jako grupy dwufonemowe en, on , np. *meńdżec, mondże, vnenjše, vevnojš*;
- ϵ, a przed spółgłoskami zwarto-wybuchowymi tylnojęzykowymi (k, g, k', g') są wymawiane jako grupy dwufonemowe $en, on, eń, oń$, np. *renka, monka, veńgel, mońk'i*;
- ϵ, a przed spółgłoskami zwarto-szczelinowymi przedniojęzykowo-zębowymi ($c, ʒ$) są wymawiane jako grupy dwufonemowe en, on , np. *vénc, kšonc, nenza, užonzeńe*;
- ϵ, a przed spółgłoskami zwarto-szczelinowymi przedniojęzykowo-dziąsłowymi ($č, ʒ$) są wymawiane jako grupy dwufonemowe en, on (kropka pod n oznacza wymowę przedniojęzykowo-dziąsłową), np. *reńčńe, pońček, za-
iõńček*;
- ϵ, a przed spółgłoskami zwarto-szczelinowymi środkowejęzykowymi ($ć, ʒ$) są wymawiane jako grupy dwufonemowe $eń, oń$, np. *pěńć, seńża, ćońć*;
- ϵ, a przed spółgłoskami sonornymi (l, u) są wymawiane jako samogłoski ustne e, o , np. *vžel'i, vžou*.

WSPÓŁCZESNA POLSKA NORMA ORTOFONICZNA W ZAKRESIE REALIZACJI SAMOGŁOSEK USTNYCH I ICH POŁĄCZEŃ

Polski system wokaliczny różni się od systemów samogłoskowych innych języków, zarówno pod względem długości trwania, czy też inwentarza, liczby samogłosek w systemie. W języku polskim nie ma opozycji fonologicznej między samogłoskami długimi i krótkimi. Różni się tym polszczyzna od sąsiadujących z nią języków czeskiego, słowackiego i niemieckiego. Nie istnieją w dzisiejszej polszczyźnie pary wyrazów, które by się mogły różnić tylko iloczasem, jak to jest w języku czeskim, słowackim i niemieckim, np. czes. *kolik / kalik* (kołek / ile), *řád / řad* (zamówienie / seria), niem. *štát / štat* (staat – państwo/ stadt - miasto). W języku polskim różnica w trwaniu samogłosek jest albo wtórną cechą tych głosek, albo pełni funkcję ekspresywno-impresywną, nie dystrybutywną. Zasób samogłosek w polskim systemie wokalicznym jest też dość ubogi, na przykład zdecydowanie bogatszy jest angielski system wokaliczny. Istnieją również odrębne sposoby artykulacji, inne miejsce artykulacji, odmienne ułożenie warg i języka w różnych językach narodowych, na przykład w języku angielskim praca warg przy artykulacji samogłosek jest o wiele większa i energiczniejsza niż w języku polskim.

Cechami fonologicznymi polskich ustnych fonemów samogłoskowych są poza brakiem nosowości położenie języka (przednie, tylne lub środkowe; wysokie, średnie lub niskie) oraz położenie warg (zaokrąglone, obojętne, płaskie). Istnieją dwa sposoby artykulacji samogłosek: językowy i wargowy. Język jest głównym

regulatorem brzmienia głosek, gdyż zmieniając położenie skraca lub przedłuża przestrzeń rezonansową i przez to wpływa na wysokość tonu właściwego i na brzmienie głoski. Ze względu na położenie języka samogłoski dzielimy na: przednie (*i, y, e*), środkowe (*a*), tylne (*u, o*); wysokie (*i, y, u*), średnie (*e, o*), niskie (*a*). Schematycznego i graficznego podziału samogłosek według układu języka po raz pierwszy dokonał szwajcarski językoznawca Hellwag w 1781 r. dla niemieckiego systemu wokalicznego i wprowadził schemat, który nazwał trójkątem samogłoskowym³¹:

u	ü	i
o	ö	e
a	ä	
	a	

Polski językoznawca Tytus Benni³² zmodyfikował ten trójkąt i dostosował go do polskiego systemu wokalicznego:

i	u
y	
e	o
	a

Przy wymowie samogłoski *i* masa języka jest wysunięta ku przodowi i wznosi się do góry. Przy *y* koniec języka pozostaje przy dolnych zębach, a środek znosi się silnie ku górze, przesuwając się ku przodowi, nie tak bardzo jak przy *i*. Przy wymowie *e* przednia część języka wysuwa się nieznacznie ku górze i przodowi. Przy realizacji *a* język zajmuje położenie podobne jak w stanie spoczynku. To „spoczynkowe” położenie języka może być u różnych osób różne. Silne podniesienie tyłu języka występuje przy realizacji *u*. Natomiast przy wymowie *o* tył języka podnosi się tylko nieznacznie do góry.

Obok artykulacji językowej istotną rolę przy powstawaniu samogłosek ustnych odgrywa artykulacja wargowa. Ruchy warg powodują wydłużanie lub skracanie rezonatora oraz powiększanie lub zmniejszanie jego otworu. Przy artykulacji samogłosek wargi przybierają położenie zaokrąglone (*u*), obojętne (*a*) i płaskie (*y*). Ze względu na stopień otwarcia warg wyróżniamy samogłoski: wąskie (*i, y, u*), średnie (*e, o*), szerokie (*a*).

Polskie samogłoski ustne nie sprawiają większych trudności interpretacyjnych. Największe kontrowersje w ocenie językoznawców dotyczą samogłosek *i* oraz *y*. Za przyjęciem jednego fonemu /i/ opowiadali się: Jan Baudouin de Courtenay,

31 M. Dłuska, *Fonetyka polska...*, s. 38-39.

32 T. Benni, *Samogłoski...*

Stanisław Szober, Stanisław Milewski, Zdzisław Stieber³³. Według Z. Stieberta³⁴ na polski system wokaliczny składa się pięć niezależnych fonemów: [a, o, u, e, i], a o ich niezależności świadczy fakt, że każdy z odpowiednich dźwięków może występować w nagłosie, a cztery z nich (a, o, u, i) mogą tworzyć wyrazy pomocnicze. Dźwięki i oraz y według tego językoznawcy to warianty pozycyjne fonemu /i/. Tezę Z. Stieberta popiera Maria Zarebina, według której nie ma u dziecka odrębnego fonemu /y/. Głoska y jest tylko wariantem fonemu /i/, występującym po spółgłoskach twardych. Przeciwno tej tezie opowiadają się: Kazimierz Nitsch, Tytus Benni, Maria Dłuska, Wiktor Jassem, Maria Steffen-Batogowa³⁵. Za przyjęciem dwóch odrębnych fonemów /i/, /y/ wypowiada się również B. Rocławski³⁶, który wnioski opiera na wynikach badań świadomości fonologicznej dzieci przedszkolnych. Bożena Wierzchowska³⁷ podaje, że na polski system wokaliczny składa się sześć samogłosek ustnych: i, y, e, a, o, u. Inne samogłoski ustne na przykład ö w wyrazie *ćóca* lub é w wyrazie *mńějşy*, ä w wyrazie *nńńa* są w języku polskim wymawiane najczęściej w sąsiedztwie spółgłosek miękkich. Ogół mówiących zazwyczaj nie uświadamia sobie artykulacyjnej i akustycznej odrębności tych samogłosek i utożsamia ö z o, é z e, ä z a.

Wymowa samogłosek ustnych i, y, e, a, o, u w nagłosie, śródgłosie i wygłosie nie sprawia kłopotów interpretacyjnych. Trudności mogą się pojawić w przypadku połączeń samogłoskowych typu *au*, *eu*, *ua*, *ue*, a także *oa*, *oi*, *ui*. Norma ortoepiczna zaleca dwojaki sposób wymowy połączeń wokalicznych *au*, *eu* oraz *ua*, *ue*:

- w nagłosie literze u w połączeniach *au*, *eu* odpowiada głoska \underline{u} - *au*, *eu*, np. *auto*, *aukc'ia*, *aura*, *europa*, *effor'a*;
- głoska \underline{u} jest także odpowiednikiem litery u w nagłosie *zaut* - *zaut*, np. *zautomatyzować*, natomiast w połączeniach *zau(C - t)* (gdzie C oznacza wszystkie spółgłoski z wyjątkiem t) literze u odpowiada głoska u, np. *zaufać*, *zauuek*, *zaurożyć*, *zauvażyc*;
- na granicy połączeń typu *nie/u*, *prze/u*, *poza/u*, *pra/u* literze u odpowiada głoska u, np. *ńeuxronny*, *ńeubogi*, *ńeuxfytny*, *ńeućivy*, *ńeudolny*, *ńeugenty*, *ńeuk*, *ńeubuagalny*, *pşeućivy*, *pşeuroćy*, *pozaućelńany*, *pozaunaukowy*, *pozauniversyteck'i*, *pozaużendovy*, *praustava*;
- głoska u odpowiada literze u w połączeniach *nau*, np. *nauka*, *naućańe*, *naućyc*, *naubl'iżać*, *naumysłńe*, *naurońgac*, *nauşnik'i*, *naućycel*, *naukovec*;
- w połączeniach *naut* literze u odpowiada głoska \underline{u} - *naut*, np. *kosmonauta*, *nautologa*;
- w wyrazie *laurka* literze u odpowiada głoska u, np. *laurka*. Natomiast w wyrazach *laur*, *laurowy*, *laureat*, *Laura*, *lauda* literze u odpowiada głoska \underline{u} , np. *laur*, *laurovy*, *laureat*, *laura*, *lauda*;
- połączeniom *eusz*, *eus*, *eum* odpowiada głoska u, np. *tadeuş*, *morfeuş*, *xudeuş*, *zeus*, *apogeum*, *l'inoleum*, *l'iceum*, *muzeum*;

33 Za: B. Rocławski, *Słuch fonemowy i fonetyczny. Teoria i praktyka*, Gdańsk 1994, s. 19.

34 Z. Stieber, *Historyczna i ...*, s. 99.

35 Za: B. Rocławski, *Słuch fonemowy...*, s. 19.

36 Tamże.

37 B. Wierzchowska, *Wymowa...*

- we wszystkich pozostałych nie wymienionych połączeniach literze *u* odpowiada głoska *u*, np. *centaur*, *defraudac'ia*, *farmaceuta*, *klaun*, *klauzula*, *kauc'ia*.

BIBLIOGRAFIA:

1. Benni T., *Fonetyka opisowa języka polskiego*, Wrocław 1959.
2. Benni T., *Ortofonia polska. Uwagi o wzorowej wymowie dla artystów, nauczycieli i wykształconego ogółu polskiego*, Warszawa-Kraków 1924.
3. Benni T., *Samogłoski polskie. Gramatyka języka polskiego*, Warszawa 1912.
4. Biedrzycki L., *Fonologiczna interpretacja polskich głosek nosowych*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 1963, z. 22.
5. Bończa L., *O umiejętności mowy i wymowy*, Kraków 1917.
6. Brodziński K., *O wymowie u dawnych Polaków*, [w:] *Pisma*, t. 5, Poznań 1874.
7. Bruchnalski W., *Rozwój wymowy w Polsce*, [w:] *Dzieje literatury pięknej w Polsce*, Kraków 1918.
8. Dajewski W., *Śladami wielkich mówców*, Kraków 1970.
9. Dawid E., *Świat dźwięków*, Warszawa 1967.
10. Dobrowolski W., *Uwagi do teorii żywego słowa*, Kraków 1934.
11. Doroszewski W., Kurkowska H., red., *Słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa 1980.
12. Dukiewicz L., *Fonetyka*, [w:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Fonetyka i fonologia*, red. H. Wróbel, Kraków 1995.
13. Dunaj B., *Zasady poprawnej wymowy polskiej*, „Język Polski” LXXXVI, 2006, z. 3.
14. Dunaj B., *Zagadnienia poprawności językowej 1. Wymowa samogłosek nosowych*, „Język Polski” LXXXIII, 2003, s. 125-6.
15. Foniczew M., *Podstawy foniatryi*, Warszawa 1951.
16. Furmanik S., *Zarys deklamatoryki*, Warszawa 1958.
17. Gantkowski P., *Technika żywej wymowy. Cykl wykładów z dziedziny techniki wymowy i jej fonetycznych podstaw*, Kielce 1937.
18. Jaspersen O., *Najlepsza wymowa*, Język Polski 1913.
19. Jassem W., *Podstawy fonetyki akustycznej*, Warszawa 1973.
20. Jassem W., *Mowa a nauka o łączności*, Warszawa 1974.
21. W. Jassem, *Podręcznik wymowy angielskiej*, Warszawa 1993.
22. *Język polski. Poradnik prof. Markowskiego*, Warszawa 2007.
23. Karaś M., Madejowa M., red., *Słownik wymowy polskiej*, Warszawa 1977.
24. Klemensiewicz Z., *Prawidła poprawnej wymowy polskiej*, Kraków 1930, 1946, 1958, 1964.
25. Kochanowicz J., *Podstawy recytacji i mowy scenicznej*, Warszawa 1959, 1961.
26. Kochanowicz J., *Zarys nauki żywego słowa*, Warszawa 1936.
27. Koneczna H., *Charakterystyka fonetyczna języka polskiego*, Warszawa 1965, s. 109-129.
28. Koneczna H., *Studium eksperymentalne artykulacji głosek polskich*, „Prace Filologiczne” 1934.
29. Kotarbiński J., *Kłęska żywego słowa. Naprawa żywego słowa*, [w:] *Ze świata utudy*, Warszawa 1926.
30. Kotlarczyk M., *Podstawy sztuki żywego słowa*, Warszawa 1961, 1965.
31. Listkiewicz M., *Sekrety żywego słowa*, Warszawa 1969.
32. Lubaś W., Urbańczyk S., *Podręczny słownik poprawnej wymowy polskiej*, Kraków-Katowice 1990.

33. Madejowa M., *Zasady współczesnej wymowy polskiej (w zakresie samogłosek nosowych i grup spółgłoskowych) oraz ich przydatność w praktyce szkolnej*, „Język Polski”, 1992, z. 2-3.
34. Maryański H., *Kult żywego słowa. Studium o wymowie i rodzajach krasomówstwa*, Warszawa 1935.
35. Majkowska M., *Klasyczna teoria wymowy*, Warszawa 1936.
36. Meissner C., *ABC recytatora*, Warszawa 1963.
37. Michałowska D., *Podstawy polskiej wymowy scenicznej*, Kraków 1975.
38. Mikuta M., *Kultura żywego słowa*, Warszawa 1964.
39. Milewski T., *Językoznawstwo*, Warszawa 1965.
40. Mitrinowicz-Modrzejewska A., *Fizjologia i patologia głosu*, Kraków 1958.
41. Nitsch K., *O poprawną wymowę*, Język Polski 1923.
42. Pilch Z., *Nauka dykcji*, Kielce 1946.
43. Rocławski B., *Poradnik fonetyczny dla nauczycieli*, Warszawa 1986.
44. Rocławski B., *Słuch fonemowy i fonetyczny. Teoria i praktyka*, Gdańsk 1994.
45. Rocławski B., *Zarys fonologii, fonetyki, fonotaktyki i fonostatystyki współczesnego języka polskiego*, Gdańsk 1976, s. 109-123.
46. Sawicka I., *Fonologia*, [w:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Fonetyka i fonologia*, red. H. Wróbel, Kraków 1995.
47. Stanisławski K., *Dykcja i śpiew. Mowa sceniczna. Tempo – rytm*, [w:] *Praca aktora nad sobą*, Warszawa 1954.
48. Steffen-Batogowa M., *Automatyzacja transkrypcji fonematycznej tekstów polskich*, Warszawa 1975.
49. Stieber Z., *Historyczna i współczesna fonologia języka polskiego*, Warszawa 1966.
50. Szober S., *Gramatyka języka polskiego*, Warszawa 1931.
51. Tenner J., *Estetyka żywego słowa*, Lwów 1904.
52. Tenner J., *Podręcznik sztuki czytania*, Lwów 1917.
53. Tenner J., *Technika żywego słowa*, Lwów 1906, 1931.
54. Walczak B., *Przegląd kryteriów poprawności językowej*, „Poradnik Językowy”, 1995, z. 9-10, s. 1-16.
55. Wieczorkiewicz B., *Sztuka mówienia. Wiadomości teoretyczne, ćwiczenia, słowniczek poprawnej wymowy*, Warszawa 1963.
56. Wierzchowska B., *Wymowa polska*, Warszawa 1971, s. 133-148.
57. Wierzchowska B., *Budowa akustyczna a artykulacja dźwięków mowy*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 1963, z. 22.
58. Wojtyński C., *Emisja głosu*, Warszawa 1970.
59. Zarębina M., *Tendencje rozwojowe polskich samogłosek nosowych*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 1963, z. 34.
60. *Zasady poprawnej wymowy polskiej*, oprac. W. Doroszewski i B. Wieczorkiewicz, Warszawa 1947.



Marlena Stradomska

Instytut Psychologii, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Poland

Wolni czy zmanipulowani? Odbiorcy reklam w XXI wieku. Studium psychologii wpływu społecznego / *Free or manipulated? Recipient of advertising in the XXI century. Study of social impact psychology*

Abstract

In the twenty-first century issue related to freedom, manipulation and advertising is an integral aspect of everyday life in society. The concept of freedom is very difficult to interpret. The literature is considered an interdisciplinary approach, therefore, is associated with many areas of psychology, philosophy, law or economics. Almost every step we meet with advertising, through which companies and institutions promote their products in a variety of ways. However, if consumers perceive them as objects or subjective? Often society is manipulated, lied to and misled by the use of various techniques of advertising on television, radio or the Internet. In view of the above, if society feel free? Is such behavior on the part of enterprises are ethical and lead to a balanced functioning of the civilization of the twenty-first century?

Key words: freedom, advertising, manipulation.

WSTĘP

Nowoczesność niesie ze sobą szereg pozytywnych aspektów związanych z rozwojem jednostki i otaczającego go środowiska. Człowiek może się rozwijać i samorealizować w wielu dziedzinach: nauce, sztuce, technologii czy w społeczeństwie. Dostęp do wiedzy w krajach Zachodu jest praktycznie nieograniczony. Jednostka może wybierać, doświadczać, uczyć się i odkrywać nowe horyzonty – czy można zatem uznać, że jest wolna? W XXI wieku bardzo często można spotkać się z terminami takimi jak „wolność”, „reklama” czy „manipulacja”. Czy zatem w obecnych czasach społeczeństwo czuje się wolne i odporne na aspekty związane z manipulacją? Warto dodać, że rozważania na temat manipulacji czy reklamy nie są zagadnieniami, które pojawiły się kilka lat temu, tak naprawdę rekla-

ma wzbudza liczne kontrowersje moralne już od kilku tysięcy lat. Jest ona jednym z zasadniczych elementów, które promują i pomagają procesowi sprzedaży, a szerzej działalności gospodarczej danej instytucji czy przedsiębiorstwa.¹ W obecnych czasach spotykamy się z niewyobrażalnym rozwojem Internetu w działaniach *sensu stricto* marketingowych – dzięki tej platformie można kupować, zamawiać, recenzować, porównywać różnorodne produkty bez wychodzenia z domu. Jednakże, marketing internetowy skierowany jest do młodszej części społeczeństwa. Pojawia się zatem pytanie: co z tymi, którzy nie umieją bądź posiadają negatywne przekonania dotyczące korzystania z sieci? Najczęściej wykorzystywanym środkiem przekazu pozostaje w dalszym ciągu telewizja – człowiek przyzwyczajony jest już do reklam, często nawet nieświadomie je ogląda, a następnie w sklepie wybiera ten produkt, który już praktycznie zna. Dodatkowo telewizja kojarzy się z potrzebami wypoczynku i rozrywki, a więc jest to idealne miejsce do promowania swoich produktów.²

Kolejną istotną kwestią jest to, że człowiek podczas odpoczynku często nie jest w stanie realnie myśleć i się zachowywać. Nad reklamą praktycznie zawsze pracuje kilkadziesiąt osób oraz reżyser – to on decyduje o tym jakie obrazy mają być wykorzystane. Zatem widz nie odbiera przykładowych i rzeczywistych informacji, a wyselekcjonowane wcześniej założenia i punkty widzenia, które po wielu dyskusjach zostały wybrane i wykorzystane w materiale³ W związku z tym, może to prowadzić do manipulacji i stosowania przekłamań w stosunku do społeczeństwa, które często jest tego nie świadome. Czy równocześnie można mówić o braku wolności i przekłamywaniu? Kwestie manipulacyjne mogą dotkliwie wpływać na funkcjonowanie człowieka, jego samoocenę, zachowanie czy poczucie wartości i sprawczości. Czy manipulacja rzeczywiście towarzyszy nam w codziennym życiu?

WOLNOŚĆ

Pragnienie wolności stanowi jeden z najważniejszych wyznaczników dążeń człowieka już od niepamiętnych czasów. Niemalże każdy człowiek zdaje sobie sprawę z tego, że ma lub pragnie mieć władzę nad sobą, by móc o sobie decydować, realizować siebie i swoje zamierzenia. Dzięki możliwości samostanowienia o sobie jednostki czują się wolne, posiadają poczucie sprawczości oraz własnej godności. Powszechnie wolność uważana jest za jedną z najważniejszych wartości, której pragnienie manifestuje się we wszystkich dziedzinach aktywności ludzkiej. Stąd tak wiele wyróżnia się jej rodzajów: wolność negatywna, pozytywna, polityczna, prywatna, religijna (wyznania, sumienia), myśli i słowa, ekonomiczna itd.⁴

W rozważaniach J.S. Milla należy szukać korzeni koncepcji współczesnych związanych z wolnością oraz funkcjonowaniem w społeczeństwie. Utrzymywanie pewnych zasad, sprawowanie kontroli nad innymi, a tym samym wolność prowadzi do tego, aby zapobiegać krzywdzeniu innych osób. Dążenie do prawdy i wol-

1 M. Kochan, *Slogany w reklamie i polityce*, Warszawa 2003, s. 199.

2 P. Kofak, *Kultura masowa jako produkt reklamowo-marketingowy*, Toruń 2005, s. 37.

3 P. Nowakowski, *Fast Food dla mózgu czyli telewizja i okolice*, Tychy 2002, s. 23.

4 (red.) J.M. Byrska, W. Zuziak, *Wolność i władza w życiu publicznym*, Kraków 2008, s. 5.

ności musi polegać na nieustannym kontrolowaniu poglądów własnych z często sprzecznymi opiniami innych osób.⁵

Wolność nie może istnieć w państwie prawa absolutnego. Próba zakreślenia jej granic choćby w ogólnych ramach jest niewątpliwie bardzo trudna i skomplikowana. Ograniczeń wolności warto szukać w wielu gałęziach prawa, niewątpliwie wiele cennych informacji można uzyskać z zasad oraz aktów prawnych obowiązujących w danym kraju.⁶

REKLAMA

Reklama zgodnie z definicją słownika języka polskiego *służy do rozpowszechniania informacji o towarach, ich zaletach, wartościach, miejscach i możliwościach ich nabycia. Dodatkowo celem reklamy jest chwalenie, zalecanie czegoś za pomocą mediów poprzez plakaty, napisy czy ogłoszenia w celu wzmocnienia przekazu i namówienia odbiorców do nabycia określonej rzeczy bądź usługi*⁷. Oddziaływanie na podmiot za pomocą komunikatu perswazyjnego odbywa się na przykład za pomocą przemówienia czy reklamy, które przekonują do zajęcia określonego stanowiska w danej sprawie.⁸ Ewolucja współczesnej reklamy zmierza w kierunku ograniczenia czynnika czysto informacyjnego, odwołującego się do sfery sensownego poznania na rzecz odbioru estetycznego i emocjonalnego.⁹ Reklamy codziennie atakują odbiorców: przerywają firmy, bilbordy zaślaniają krajobraz a ulotki rozdawane są niemalże wszędzie. Specjaliści do spraw marketingu uznają, że poprzez szum informacyjny mogą odnaleźć konkretne i zainteresowane ich produktem osoby. Dodatkowo dzięki reklamom konsumenci płacą mniej za radio, telewizję czy gazety.¹⁰ Ponadto dla wywołania pożądanego efektu reklamy odwołują się również do sfery emocjonalnej konsumentów podkreślając głównie pozytywne emocje związane z konsumpcją dóbr i usług takie jak zmysłowość, radość, przyjemność i dobry smak.¹¹

MANIPULACJA

Manipulacja pojawiła się na świecie wraz z rozwojem społeczeństw. Ogólnym określeniem tego pojęcia jest sposób oddziaływania na zachowania innych osób, którego mechanizm jest utajony przed osobami manipulowanymi, zazwyczaj nie zdają sobie sprawy z zachodzącego procesu, odbywa się ono w sposób skryty.¹² Pojęcie manipulacji ma długą historię i złożoną treść, jest wieloznaczne i trudne do zdefiniowania. Jednak dopiero w XIX wieku pojawiło się w znaczeniu nieuczciwej czynności umysłowej, manipulowanie zaś człowiekiem odnotowano dopiero

5 J.S. Mill, *O wolności*, Warszawa, 1999, s. 30.

6 E. Nowińska, *Wolność wypowiedzi prasowej*, Warszawa 2007, s. 12.

7 *Słownik języka polskiego PWN*, Warszawa 2016

8 U. Werner, *Reklama*, Thaurus, Warszawa 1992, s. 11.

9 E. Szczęsna, *Poetyka reklamy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003, s. 13.

10 K. Skowronek, *Reklama. Studium pragmatolingwistyczne*, Polska Akademia Nauk, Instytut Języka Polskiego, Kraków 1993, s. 5.

11 B. R., Cialdini, *Zasady wywierania wpływu na ludzi*. Szkoła Cialdiniego, Helion, Gliwice 2011,

12 J. Bralczyk, *Manipulacja językowa, w: Dziennikarstwo i świat mediów*, Zbigniew Bauer, Edward Chudzinski (red.), Studium Dziennikarskie Akademii Pedagogicznej w Krakowie oraz Universitas, wyd. II, Kraków 2000, s. 249

w latach sześćdziesiątych XX wieku.¹³ Badacze uważają, że manipulacja zachodzi wszędzie tam, gdzie zdaniem osób podejmujących manipulację następuje rozbieżność między akceptowanym wzorem zachowania wykonawcy a podsuwaną mu „drogą” wykonania danego zachowania. Ponadto manipulacja to wszelkie sposoby oddziaływania na jednostkę lub grupę osób, które prowadzą do powstania mylnego przekonania u osoby manipulowanej, że jest ona sprawcą (decydentem) jakiegoś zachowania, podczas gdy jest ona tylko narzędziem w rękach rzeczywistego sprawcy.¹⁴

Ponadto, można uznać, że manipulacja to wytworzenie u człowieka fałszywej świadomości, poprzez którą paraliżowana jest jego zdolność do obiektywizowania i dystansowania, gdyż wywierany jest na niego taki wpływ by nie zdawał sobie sprawy, że jest poddawany jakimkolwiek oddziaływaniom. Jeśli człowiek nie potrafi samodzielnie zobiektywizować otaczającej go rzeczywistości wówczas ma ograniczoną wolność i jest szczególnie podatny na błędy.¹⁵ Ponadto manipulacja jest zasadniczo skierowana przeciwko trzem wartościom osobowym. Po pierwsze, przeciwko swobodzie podejmowania samodzielnych decyzji, czyli przeciw wolności człowieka. Wymienić tu warto dwa aspekty: uderza w prawo osoby manipulowanej do własnego wyboru oraz w prawo do warunków umożliwiających dany wybór. Po drugie, manipulacja sprzeciwia się swobodnemu i nieograniczonemu rozwojowi człowieka. Wreszcie, po trzecie, manipulacja uderza w podmiotowość człowieka: z założenia staje się on w takim przypadku rzeczą.¹⁶

WYNIKI BADAŃ WŁASNYCH

Osobami badanymi są przedstawiciele średniej i późnej dorosłości wg. Levinsona¹⁷ w wieku 30 – 50 lat z województwa świętokrzyskiego, mazowieckiego i lubelskiego. Respondenci są zróżnicowani pod względem wykształcenia, statusu społeczno-ekonomicznego czy stanu cywilnego. Do ostatecznej analizy uwzględniono 100 osób równolicznie ze względu na płeć. Pozostałe osoby zostały wykluczone ze względu na brak zgody na wykorzystanie wyników ich pracy w publikacji, a także brak całkowitego wypełnienia ankiety.

Metodą badawczą stała się ankieta składająca się z 35 pozycji. Dotyczyła ona kwestii związanych z wolnością, manipulacją oraz reklamą w XXI wieku. Ankietowani zostali zapytani o ich stan emocjonalny związany z podanymi powyżej elementami, a także z ich odczuciami, które dotyczą wolności ludzkiej. Zapytano także o ich wiedzę na temat reklamy, manipulacji czy wolności.

Pytania badawcze:

1. Czy przedstawiciele średniej i późnej dorosłości posiadają wiedzę na temat wolności, manipulacji i reklamy w cywilizacji XXI wieku?

13 R. C. Cialdini, *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 1996.

14 A. Podgórecki, *Zasady socjotechniki*, Warszawa 1966, s. 139.

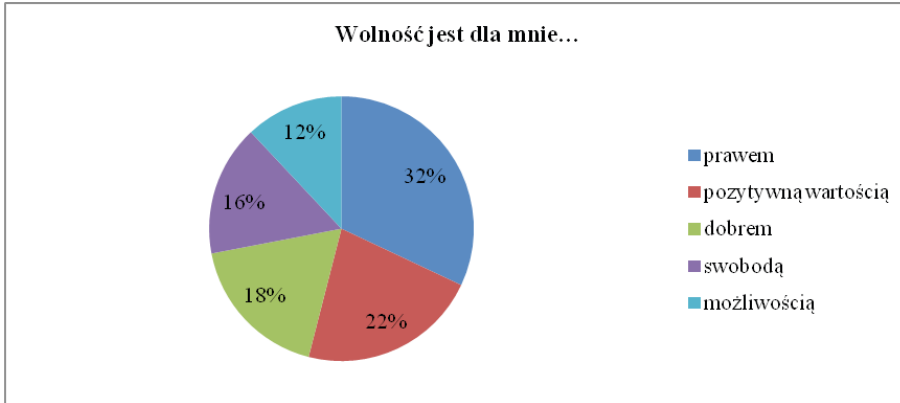
15 H. Luthé, *Co to jest manipulacja*, „Concilium” 1971, nr 1–10, s. 223.

16 M. Szulczewski, *Informacja i współdziałanie*, KIW, Warszawa 1982, s. 62

17 H. Bee, *Psychologia rozwoju człowieka*, Zysk i S-ka, Poznań 2004

2. Jak przedstawiciele średniej i późnej dorosłości interpretują kwestie związaną z manipulacją ludźmi? Czym się to przejawia?
3. Czy przedstawiciele średniej i późnej dorosłości czują się wolni w kraju, w którym żyją?

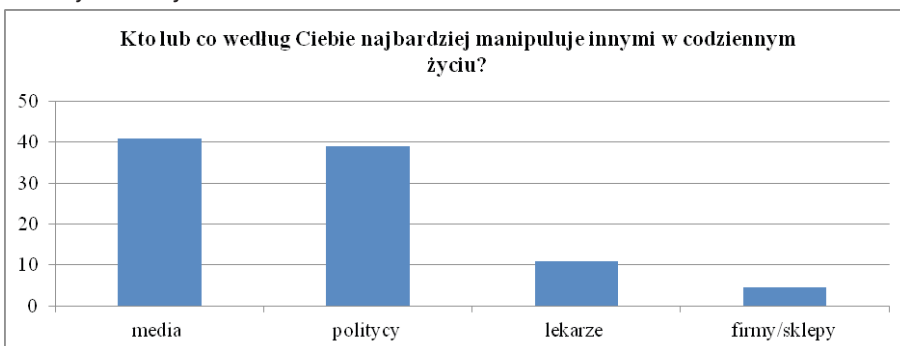
Wykres 1. Rozkład wyników na pytanie dotyczące opinii na temat wolności



źródło: badania własne

Ankietowani uważają, że wolność jest dla nich prawem (32%), gdyż każdy obywatel powinien czuć się wolny w swoim środowisku. Dodatkowo (22%) twierdzi, że wolność jest jedną z najbardziej pozytywnych wartości ludzkiego życia. Respondenci dodają, że jest to ważne w kategoriach przemieszczania się do innych państw czy na inne kontynenty. 18% uważa, że jest to dobro, a 16% mówi o swobodzie, która jest związana z tym, że możemy podejmować samodzielne decyzje odnośnie naszego funkcjonowania. W porównaniu do innych krajów w Polsce można mieć nieograniczoną ilość dzieci, mieszkań, domów czy zwierząt. Natomiast 12% osób badanych twierdzi, że wolność jest dla nich możliwością związaną z rozwojem finansowo-gospodarczym czy inwestycyjnym. Jeśli bowiem realizujemy się zgodnie z prawem oraz obowiązującymi normami prawnymi jesteśmy w stanie prowadzić własne przedsiębiorstwa, firmy, fundacje stowarzyszenia czy inne instytucje, które umożliwiają nam rozwój oraz samorealizację.

Wykres 2. Rozkład wyników na pytanie dotyczące opinii na temat manipulacji w codziennym funkcjonowaniu

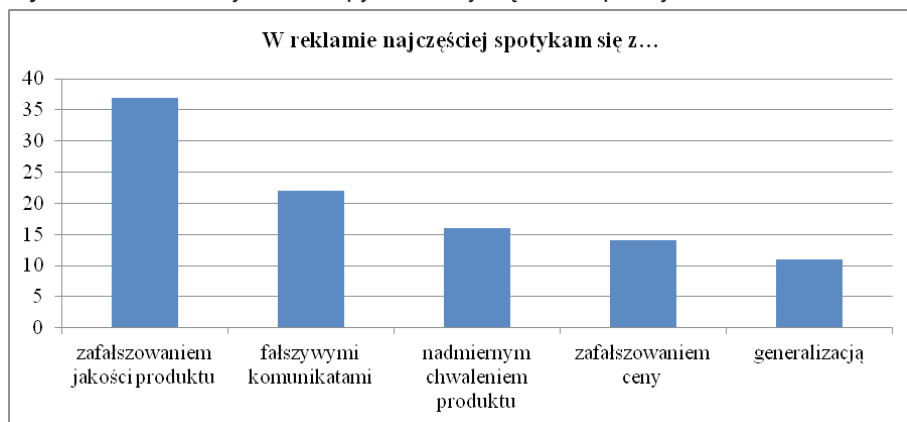


źródło: badania własne

Osoby badane uważają, że w codziennym funkcjonowaniu najbardziej manipulowani są przez media (41%) oraz przez polityków (39%). Respondenci stwierdzają, że wiele informacji jest zafałszowanych i źle interpretowanych przez dziennikarzy, a także polityków. Większość nieświadomych oraz nie posiadających wiedzy ludzi wierzy w każde słowo, a poprzez to tworzy się tzw. „cywilizację strachu” związaną np. z terroryzmem czy katastrofami ekologicznymi. Dodają, że często informacje „niewygodne” dla partii rządzących są wyciszane, a nagłaśniane inne, by niwelować i nie dopuszczać do negatywnego wpływu wizerunkowego danej organizacji. Zgodnie z wypowiedziami respondentów są manipulowani przez lekarzy, personel medyczny i farmaceutyczny związany ze sprzedażą leków i innych suplementów diety. Osoby badane wskazują także na firmy i sklepy (9%), uważają, że często są wprowadzani w błąd przez przedsiębiorstwa poprzez zafałszowane dane o cenie, jakości produktu czy wielkości danego wyrobu.

Dodatkowo badani twierdzą w 88%, że media manipulują praktycznie każdą informacją, uważają, że jest to wyjątkowo niebezpieczne dla społeczeństwa, gdyż część z osób w ogóle nie zastanawia się nad prawdziwością informacji, a to może prowadzić do powstawania stereotypów, braku tolerancji czy wykluczenia niektórych grup społecznych, regionów czy stowarzyszeń. Tylko 12% badanych twierdzi, że w Internecie, radio czy telewizji spotykamy się jedynie z prawdziwymi i zweryfikowanymi informacjami.

Wykres 3. Rozkład wyników na pytanie dotyczące manipulacji w reklamie



źródło: badania własne

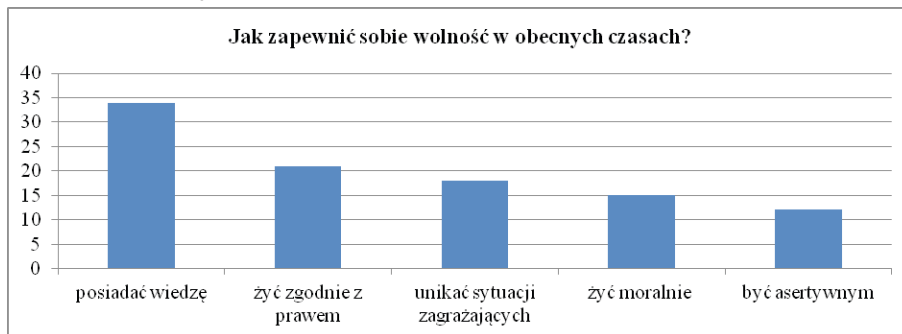
Osoby badane przyznają, że w reklamie najczęściej spotykają się z zafałszowaniem jakości produktu (37%). Argumentują to tym, że w reklamie zanieczyszczenia czy plamy znikają za pierwszym razem, a w rzeczywistości i po samodzielnym przetestowaniu produktu zupełnie się to nie zgadza. Dodatkowo respondenci mieli do czynienia z fałszywymi komunikatami (22%) dotyczącymi użyteczności i zastosowania produktu. Często wspomniano o technikach związanych z nadmiernym chwaleniem własnego produktu i porównywaniu innych „w dół” np. „to jest najlepsza cena na rynku”, „produkt o wiele tańszy niż inne” itp. Kolejnym aspektem było to, że cena za produkt nie zawsze jest prawdziwa bądź podawana jest kwo-

ta nie za kilogram a za dekagramy, co wprowadza klienta w błąd. 11% badanych uznało, że często w reklamach można spotkać się z generalizacją „ten produkt jest idealny dla wszystkich” czy nadmiernym udawaniem i sztucznością w odbiorze.

76% ankietowanych uważa, że w każdej reklamie można spotkać się z manipulacją i oszukiwaniem konsumenta. Dotyczy to niemalże każdego proponowanego produktu począwszy od produktów spożywczych – skład produktów, brak tłuszczów, a tak na prawdę po przeanalizowaniu etykiety nie są to prawdziwe dane. Kolejnym argumentem respondentów były raty oraz ich oprocentowanie oraz manipulacja dotycząca jakości czy wielkości produktu. Natomiast 24% osób badanych uważa, że nie ma podstaw do tego, aby nie wierzyć ludziom występującym w reklamie.

61% respondentów twierdzi, że nie uważa się za jednostkę wolną w społeczeństwie, argumentując to tym, że jest mnóstwo ograniczeń, które nie pozwalają na swobodne i wolne funkcjonowanie w państwie. Ograniczeniami są kwestie finansowe, społeczno-gospodarcze, polityczne czy moralne. Natomiast 24% stwierdza, że czuje się bardzo dobrze w nowoczesnym świecie, a dodatkowo nie czuje się w żaden sposób ograniczony. 15% osób badanych odpowiedziało, że nie zastanawia się nad kwestią wolności oraz ograniczeń związanych ze światem zewnętrznym np. polityka, społeczeństwo czy prawo. Argumentują to tym, że są skupieni na codziennym funkcjonowaniu związanym z wychowaniem dzieci, edukacją, pracą, codziennymi zajęciami czy planowaniem przyszłości swojej jak i dzieci.

Wykres 4. Rozkład wyników na pytanie dotyczące opinii na temat zapewnienia sobie wolności w obecnych czasach



źródło: badania własne

Ankietowani uważają, że w zapewnieniu sobie wolności w obecnych czasach może pomóc interdyscyplinarna wiedza (34%), znajomość prawa oraz życie zgodnie z obowiązującymi przepisami i normami (21%). Dodatkowo ankietowani wspominają o unikaniu i nie angażowaniu się w sytuacje zagrażające życiu i zdrowiu ludzkiemu (18%). Przykładami były demonstracje, uczestniczenie w nielegalnych przedsięwzięciach czy interesach. Kolejną kategorią było to, by postępować zgodnie ze swoim sumieniem oraz żyć moralnie. 12% uważa, że warto mieć własne zdanie i być asertywnym w XXI wieku, dzięki czemu można zagwarantować sobie wolność i poprawne funkcjonowanie w nowoczesności.

Dla ankietowanych wolność jest samodzielnością w podejmowaniu decyzji oraz brakiem uzależnienia od innych ludzi (35%). Wówczas osoby mogą podejmować decyzje i nie muszą konsultować każdej z nich z innymi ludźmi. Dla osób badanych (31%) nie ma wolności bez możliwości społeczno-finansowych. Brak wsparcia ze strony środowiska oraz brak odpowiedniego statutu społeczno-ekonomicznego jest dla respondentów elementem, który uniemożliwia bycie wolnym człowiekiem. Przejawem wolności według osób badanych (18%) może być wsparcie i akceptacja inicjatyw obywatelskich ze strony rządu. Ankietowani w tym pytaniu odnieśli się do wolności słowa (13%) oraz wolności wyznawania dowolnej religii (3%).

ZAKOŃCZENIE

Tematyka wolności, manipulacji i reklamy z pewnością będzie kwestią poruszaną w przyszłości. Podobnie jak pojęcie wolności od wielu lat nie jest interpretowane w sposób jednoznaczny, tak i wolność społeczeństwa oraz jednostki nie jest możliwa do jednoznacznego określenia. Ważne jest jednak tutaj spostrzeżenie tych zjawisk przez pryzmat społeczeństwa i ich subiektywną opinię na zaproponowany temat. Ankietowani uważają, że wolność jest utożsamiana z prawem, gdyż odniesienia dotyczące tej kwestii można odnaleźć w konstytucji, dekretach czy innych aktach prawnych np. *europejska konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, konwencja praw człowieka i obywatela* itp. Dodatkowo osoby badane uważają, że w codziennym funkcjonowaniu najbardziej manipulowani są przez media oraz polityków. Z mediami utożsamiają to, że mają do czynienia z zafałszowaną jakością produktu, fałszywymi komunikatami, a także technikami związanymi z porównywaniem produktów innych firm w „dół”. Ponadto w reklamach występują zazwyczaj osoby zdrowe, piękne, młode – co u starszych, chorych, niepełnosprawnych odbiorców może doprowadzić do zaniżenia samooceny czy próby zmiany siebie. Większość respondentów twierdzi, że nie uważa się za jednostkę wolną w społeczeństwie, argumentując to tym, że jest mnóstwo ograniczeń, które nie pozwalają na swobodne i wolne, w subiektywnym znaczeniu, funkcjonowanie w państwie. Ograniczeniami są kwestie finansowe, społeczno-gospodarcze, polityczne czy moralne, poprzez które nie są w stanie spełnić swoich podstawowych potrzeb, pragnień czy marzeń. Badani uważają, że wolność można zapewnić sobie dzięki wiedzy oraz życiem zgodnie z prawem i obowiązkami w państwie. Dla osób badanych wolność jest samodzielnością i brakiem uzależnienia od innych osób, ponadto związane jest z respektowaniem praw i obowiązków obywatela zarówno przez rząd jak i innych obywateli w państwie. Osiągnięcie satysfakcji oraz dodatkowych atutów związanych z wolnością nie jest możliwe, jeśli jednostka, nie ma zabezpieczeń społeczno-finansowych, dzięki którym osiągnięcie celu i realizacja zamierzeń jest w znacznej mierze ułatwiona.

W ogólnej ocenie respondenci czują się zmanipulowani przez media i otaczające reklamy. Nie czują się wolni, w kraju w którym ciągle mają do czynienia z pustymi obietnicami, kłamstwami czy niedomówieniami ze strony polityków, dziennikarzy czy sprzedawców.

Reasumując, człowiek nieodłącznie związany jest z mediami tzn. internetem, telewizją czy radio – informacje, przekaz medialny jest wszędzie. Reklamy otaczają jednostkę w domu, w pracy, w drodze, w czasie wolnym, w restauracjach, w kinie itp. Człowiek często nie rejestruje racjonalnie wszystkich bodźców. Jak sobie radzić z otaczającym jednostkę kłamstwem i generalizacją? Warto zastanowić się nad kwestią wolności w XXI wieku. Celem niniejszego artykułu było zwrócenie uwagi na postrzeganie wolności przez społeczeństwo. Przedstawiona tematyka prowadzi do wielu do wielu wniosków, które są podstawą do dalszej eksploracji zaproponowanego tematu.

BIBLIOGRAFIA:

1. H. Bee, *Psychologia rozwoju człowieka*, Zysk i S-ka, Poznań 2004
2. J. Bralczyk, Manipulacja językowa, w: *Dziennikarstwo i świat mediów*, Z. Bauer, E. Chudziński (red.), Studium Dziennikarskie Akademii Pedagogicznej w Krakowie oraz Universitas, wyd. II, Kraków 2000, s. 249
3. B. R. Cialdini, *Wywieranie wpływu na ludzi. Teoria i praktyka*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 1996.
4. B. R. Cialdini *Zasady wywierania wpływu na ludzi. Szkoła Cialdiniego*, Helion, Gliwice 2011.
5. E. Nowińska, *Wolność wypowiedzi prasowej*, Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2007, s. 12.
6. (red.) J. M. Byrska, W. Zuziak, *Wolność i władza w życiu publicznym*, WN PAT, Kraków 2008, s. 5
7. E. Szczęsna, *Poetyka reklamy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2003, s. 13.
8. M. Szulczewski, *Informacja i współdziałanie*, KIW, Warszawa 1982, s. 62
9. M. Kochan, *Slogany w reklamie i polityce*, PWN, Warszawa 2003, s. 199.
10. P. Kołak, *Kultura masowa jako produkt reklamowo-marketingowy*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2005, s. 37.
11. H. Luthe, *Co to jest manipulacja*, „Concilium” Poznań 1971, nr 1–10, s. 223.
12. J. S. Mill, *O wolności*, Wydawnictwo „Akme” Warszawa, 1999, s. 30.
13. P. Nowakowski, *Fast Food dla mózgu czyli telewizja i okolice*, Wyd. Maternus Media Tychy 2002, s. 23.
14. *Słownik języka polskiego* PWN, Warszawa 2016
15. A. Podgórecki, *Zasady socjotechniki*, Wiedza Powszechna Warszawa 1966, s. 139.
16. U. Werner, *Reklama*, Thaurus, Warszawa 1992, s. 11.

Informacja dla Autorów

Redakcja „**Języka w Komunikacji**” zaprasza do współpracy Autorów, którzy chcieliby publikować swoje teksty na łamach naszego pisma. Uprzejmie informujemy, że przyjmujemy do publikacji artykuły nie dłuższe niż 20 stron znormalizowanego maszynopisu (1800 znaków ze spacjami na stronę), a w przypadku recenzji – niż 8 stron. Do artykułów prosimy dołączyć streszczenie w języku polskim i angielskim (wraz z angielskim tytułem artykułu) o objętości do 200 słów. Prosimy o niewprowadzanie do manuskryptów zbędnego formatowania (np. nie należy wyrównywać tekstu spacjami czy stosować zróżnicowanych uwypukleń, wycień itp.). Sugerowany format: czcionka Arial, 12 pkt., interlinia 1,5. Piśmiennictwo zawarte w artykule należy sformatować zgodnie z tzw. zapisem harwardzkim, zgodnie z którym lista publikacji istotnych dla artykułu ma być zamieszczona na jego końcu i ułożona w porządku alfabetyczny. Publikacje książkowe należy zapisywać:

Fijałkowska B., Madziarski E., van Tocken T.L. jr., Kamilska T. (2014). Tamizdat i jego rola w kulturze radzieckiej. Warszawa: Wydawnictwo WSM.

Rodzinały w publikacjach zwartych należy zapisywać:

Bojan A., Figurski S. (2014). Nienowoczesność – plewić czy grabić. W.S. Białokozowicz (red.), Nasze czasy – próba syntezy. Warszawa: Wydawnictwo WSM.

Artykuły w czasopismach należy zapisywać:

Bobrzyński T.A. (2009). Depression, stress and immunological activation. *British Medical Journal* 34 (4): 345-356.

Materiały elektroniczne należy zapisywać:

Zientkiewicz K. Analiza porównawcza egocentryka i hipochondryka. Żart czy parodia wiedzy? Portal Naukowy „Endo”. www.endo.polska-nauka.pl (data dostępu: 2014.07.31).

W tekście artykułu cytowaną publikację należy zaznaczyć wprowadzając odnośnik (nazwisko data publikacji: strony) lub – gdy przywołane jest nazwisko autora/nazwiska autorów w tekście – (data publikacji: strony), np.: Radzieckie władze „[...] podjęły walkę z tamizdatem na dwóch płaszczyznach: ideologicznej i materialnej” (Fijałkowski i wsp. 2014: 23). lub: Radziecka prasa, jak stwierdzają Fijałkowski i wspólnicy, „lżyła autorów druków bezdebitowych” (2014: 45). W przypadku przywoływanych tekstów, gdy nie ma bezpośredniego cytowania, należy jedynie podać nazwisko i rok publikacji (bądź sam rok, jeśli nazwisko autora pada w tekście głównym). W odnośnikach w tekście głównym należy w przypadku więcej niż dwóch autorów wprowadzić „i wsp.”, np. (Fijałkowski i wsp. 2014). W tekście piśmiennictwa (tj. alfabetycznie ułożonej literaturze) prosimy wymienić wszystkich autorów danej publikacji. Więcej o zasadach stylu harwardzkiego m.in. na Wikipedii (http://pl.wikipedia.org/wiki/Przypisy_harwardzkie). Uwaga, przypisy krytyczne, inaczej tzw. aparat krytyczny, prosimy w miarę możliwości zredukować do minimum i wprowadzać do głównego tekstu manuskryptu.

Zaznaczamy, że Redakcja nie płaci honorariów, nie zwraca tekstów niezamówionych oraz rezerwuje sobie prawo do skracania tekstów.

Texty prosimy przesyłać drogą elektroniczną za pomocą formularza na stronie WWW: <http://www.humanum.org.pl/pl/czasopisma/jezyk-w-komunikacji> lub na adres e-mailowy: biuro@humanum.org.pl

Do tekstu należy dołączyć informację o aktualnym miejscu zamieszkania, nazwie i adresie zakładu pracy, tytule naukowym, stanowisku i pełnionych funkcjach. Każdy tekst przesłany pod adres Redakcji z prośbą o druk na łamach czasopisma podlega ocenie. Proces recenzji przebiega zgodnie z założeniami „double blind” peer review (tzw. podwójnie ślepej recenzji). Do oceny tekstu powołuje się co najmniej dwóch niezależnych recenzentów (tzn. recenzent i autor tekstu nie są ze sobą spokrewni, nie występują pomiędzy nimi związki prawne, konflikty, relacje podległości służbowej, czy bezpośrednia współpraca naukowa w ciągu ostatnich 5 lat). Recenzja ma formę pisemną i kończy się stwierdzeniem o dopuszczeniu lub niedopuszczeniu tekstu do druku.

W związku z przypadkami łamania prawa autorskiego oraz dobrego obyczaju w nauce, mając na celu dobro Czytelników, uprasza się, aby Autorzy publikacji w sposób przejrzysty, rzetelny i uczciwy prezentowali rezultaty swojej pracy, niezależnie od tego, czy są jej bezpośrednimi autorami, czy też korzystali z pomocy wyspecjalizowanego podmiotu (osoby fizycznej lub prawnej).

Wszystkie przejawy nierzetelności naukowej będą demaskowane, włącznie z powiadomieniem odpowiednich podmiotów (instytucje zatrudniające Autorów, towarzystwa naukowe itp.).

Do przedłożonych tekstów z prośbą o druk, Autor tekstu jest zobowiązany dołączyć:

1. Informację mówiącą o wkładzie poszczególnych Autorów w powstanie publikacji (z podaniem ich afiliacji oraz kontrybucji, tj. informacji, kto jest autorem koncepcji, założeń, metod, protokołu itp. wykorzystywanych przy przygotowaniu publikacji), przy czym główną odpowiedzialność ponosi Autor zgłaszający manuskrypt.
2. Informację o źródłach finansowania publikacji, wkładzie instytucji naukowo-badawczych, stowarzyszeń i innych podmiotów.

